Wydanie A. B. C. Cena 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLV Kraków, czwartek, 26 maja 1938 Nr 143

XXXIV Kongres Eucharystyczny

Słońce nad Budapesztem

W chwili, gdy piszemy te słowa, stolica Węgier stała się na chwilę jakby stolicą powszechnego Kościoła. Zgromadziła przedstawicieli wszystkich niemal narodów należących do niego, szczyty hierarchii ze specjalnym legatem papieskim na czele, pielgrzymów z najdalszych (bo i z Australii) zakątków świata, a przede wszystkim masy pobożnego, węgierskiego, narodu, któremu historia nadała miano „Regnum Marianum“, Królestwo Marii. W pośrodku zaś Monstrancja z królującym z niej Chrystusem Eucharystycznym.

XXXIV Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny został otwarty... Wielkie święto Kościoła, wymowny symbol chrześcijańskiego uniwersalizmu, widomy znak międzynarodowego braterstwa w Chrystusie. Jakby protest przeciw nienawiści rozrywającej dziś na nowo rodzinę narodów i jakby wezwanie do zjednoczenia ludów świata w cieniu Krzyża.

ŚWIECI I GRZEJE.

Eucharstyia w życiu katolickim jest Słońcem, które świeci i grzeje.

Powiedział Chrystus o Sobie: „Jam jest Droga i Prawda i Żywot“, — Chrystus, który w Eucharystii żyje i przez Nią działa. Ona stanowi centralny punkt w Kościele, otaczany szczególnym kultem. Do niej kierują się wszystkie wysiłki duszpasterstwa. Jest bowiem nie obrazem, lecz rzeczywistością Boską. Jest nie symbolem, ale, życiem.

Promienie, które śle w świat, świecą w ciemnościach, wskazują drogę, chronią od manowców i pozwalają rozwikływać sploty trudności. Największy filozof katolicyzmu, św. Tomasz z Akwinu, z Niej czerpał swoją mądrość podziwianą przez wieki i ku Jej czci wyśpiewał piękne hymny.

Eucharystia jest także źródłem energii. Zagrzewa serca i pobudza wolę ludzką do czynu... Literatura starochrześcijańska przekazała nam tajemnicę siły wewnętrznej męczenników, opisując wpływ Eucharystii na obyczaje i na duchowość pierwszych chrześcijan. „Jako lwy silni — czytamy w niej — odchodzili od Stołu Pańskiego“. Dlatego Pius X, zabierając się do odnowienia wszystkiego w Chrystusie, rzucił hasło — częstej Komunii św. Dlatego Kościół tak wielką wagę przykłada do praktyki Komunii św., należycie i z przygotowaniem wykonanej.

BRATERSTWO SPOŁECZNE.

„Dzieje Apostolskie“ przekazały nam dwa rysy znamienne z życia gminy chrześcijańskiej w Jerozolimie: jej kult Eucharystii i jej braterstwo społeczne. Te same cechy odnajdujemy w pismach starochrześcijańskich, gdy opowiadają o gminach w Rzymie, w Antiochii, w Efezie, w Atenach... „A mnóstwa wierzących było serce jedno i dusza jedna“. ...„A wszystko było im wspólne“ (Act. Ap. IV).

U Stołu Pańskiego w Rzymie spotykał się dumny patrycjusz ze swym niewolnikiem, możny Flawiusz z jakimś plebejuszem Linusem, bogata Rzymianka z grecką służebnicą. I odchodzili od Stołu Pańskiego jak bracia i siostry. Wolni od uprzedzeń stanowych, gotowi do ofiar wzajemnych, wolni od złej chciwości pieniądza i od nienawiści klasowej.

W 19 wieków później pojawiła się teoria, próbująca w „naukowy“ sposób uzasadnić konieczność walki klas, aby przez zniszczenie klas doprowadzić do „równości“. Jej owocem jest wojna społeczna i rozstrój. A jest znamiennym, że cel swój osiąga przez zniszczenie religii. — Przekonujemy się, że nie ma w historii i w świecie większej siły jednoczącej społeczeństwo, jak religia goszcząca wszystkich przy jednym Stole Pańskim.

JEDNOŚĆ NARODÓW.

Nad Kongresem Eucharystycznym w Budapeszcie unosi się duch jedności narodów. Ta pozorna wieża Babel z mnóstwem ras i języków, jest jedynym w naszych czasach obrazem. Mimo różnic języka i barwy skóry wszyscy czują się jedną rodziną. Jakby nie było różnic, które dzielą narody, katolicyzm jest jednością.

Braknie w tej „agape“ XX wieku paru narodów. Braknie Rosji, której katolicy skazani zostali na śmierć przez krwawych władców. Braknie Meksyku, który ciągle jest jeszcze łupem bezbożnych marksistów. Braknie wreszcie Niemiec i Austrii. I ten brak będzie pewnie najboleśniej odczuty na Kongresie. Kraj sąsiadujący z Węgrami, liczący 25 milionów katolików, nie bierze udziału w religijnych uroczystościach Kongresu. Nic tak dobrze nie charakteryzuje i nie podkreśla antychrześcijańskiego charakteru III Rzeszy, jak ten fakt. Zakazując katolikom udziału w Kogresie, władze III Rzeszy mimo woli przyznają, że ich cele kłócą się z celami Kościoła.

Rasizm i neopogaństwo III Rzeszy samo się stawia pod pręgierzem. Niemiecki nacjonalizm — w parze z bolszewizmem.

POD BERŁEM CHRYSTUSA.

Kongres w Budapeszcie nie jest parlamentem międzynarodowym, ani wiecem dla podejmowania uchwał. Jest skupieniem przedstawicieli wszystkich narodów do oddania zbiorowej czci Chrystusowi i do modlitwy o pokój. Katolik nie jest naturalistą. Wierzy w istnienie wyższego niż ziemski, świata. Wierzy też w potęgę modlitwy. Kongres w Budapeszcie jest manifestacją tej wiary.

Europa przechodzi obecnie niebezpieczne chwile. Przez moment — zapewniają nas — ważyły się szale wojny i pokoju, i to w naszym sąsiedztwie.

Niech więc dobroczynne promienie Eucharystii-Słońca przenikają ze stolicy Węgier w groźące wybuchem kotłowiska politycznych namiętności, i niech je łagodzą! A Chrystus: „Książę Pokoju“, Swym berłem niech oddala złe duchy mącące życie między narodami.

J. P.

Otwarcie Kongresu Eucharystycznego w stolicy Węgier

Budapeszt, 25. V. Dziś nastąpiło oficjalne otwarcie XXXIV Międzyn. Kongresu Eucharystycznego. Inauguracyjną Mszę św. w obecności J. Em. Legata Papieskiego odprawił w bazylice św. Stefana Prymas Węgier, Ks. Kard. Seredy, przy udziale 15 kardynałów i kilkudziesięciu biskupów. Równocześnie w kościele grecko-katolickim na Placu Róż, Mszę św. odprawił we wschodnim obrządku Ks. Arcyb. Papp. O godz. 10 nabożeństwo ekspiacyjne odprawił Prymas Belgii, Ks. Kard. Van Roey, a kazanie węgierskie wygłosił biskup Shvoy. — Wzruszająco wypadł uroczysty

hołd świata literatury i nauki,

złożony Chrystusowi w Najśw. Sakramencie w Reducie Pesztu. Przewodniczyli: Ks. Kard. Schuster (Mediolan) i min. Homan. Przemawiali: hr. Dallatore („Osserv. Romano“), gen. Moscardo, bohaterski obrońca Alcazaru, biskup Nankinu Yu-Pin, G. Papini i in.

O godz. 4 odbyło się uroczyste otwarcie obrad Kongresu. Po odśpiewaniu Hymnu Papieskiego i Veni Creator, biskup Zoltan Meszlenyi odczytał bullę papieską, po czym przemawiali: Ks. Prymas Seredi, min. Homan (w imieniu rządu Węgier), biskup Heylen z Namur (w imieniu Komitetu), a na zakończenie Legat Papieski, Kard. Pacelli, przynosząc pozdrowienie i błogosławieństwo papieskie.

——o——

Odroczony zlot „Sokoła“!

Warszawa, 25. V. (Telef.). Ze Lwowa donoszą, że organizatorzy zlotu „Sokoła“, który miał się odbyć w dzień Zielonych Świąt, uznali za konieczne zlot odroczyć ze względu na to, że władze państwowe ograniczyły rozmiary zlotu do małej miejscowej manifestacji, a ilość delegatów mających przyjechać z innych części kraju, do 10 na każde województwo.

„Dni morza“ w Gdyni

Warszawa, 25. V. (Telef.). W roku bieżącym mają się odbyć wielkie uroczystości w Gdyni z okazji Dnia Morza. Przewidziane jest uruchomienie na 29 czerwca blisko 50 pociągów do Gdyni ze wszystkich miast kraju, oraz nadanie przez radio przemówień członków rządu. W roku bieżącym po raz pierwszy przybędą na Dzień Morza wycieczki z zagranicy. M. in. przybyć ma wycieczka 200 Węgrów z Budapesztu.

Rewizja procesu hr. Wielopolskiej

Warszawa, 25. V. (Telef.). Adwokaci niemieccy, obrońcy hr. Wielopolskiej, zastanawiają się nad zagadnieniem rewizji procesu w świetle przepisów ustawodawstwa niemieckiego. Obrońcy posiadać mają dowody, iż hr. Wielopolska jest niewinna. Rewizje procesów rozpatrywanych przez trybunały nadzwyczajne są w Niemczech bardzo nieliczne. W ciągu ostatnich 5 lat doszło do rewizji zaledwie 2 procesów.

——ooo——

B. POSEŁ BARLICKI WRACA DO P. P. S.

„Kurier Warsz.“ donosi, że b. poseł Norbert Barlicki po zawieszeniu przez władze administracyjne komunizującego „Dziennika Popularnego“, wycofał się zupełnie z życia politycznego. Obecnie Barlicki po unormowaniu stosunków z władzami naczelnymi P. P. S., ma z powrotem wrócić do pracy politycznej w tej partii i objąć jedno z czołowych stanowisk w P. P. S.

Walki dyplomatyczne o Czechosłowację

Rzym, 25. V. (PAT). Niedzielna rozmowa min. spraw zagr. hr. Ciano z ambasadorem brytyjskim w Rzymie lordem Perth, wywołała w prasie zagranicznej pogłoski o akcji mediacyjnej, której podjąć się miał jakoby rząd włoski w sprawie sudeckiej. Ponieważ pogłoski te zostały przedrukowane przez prasę włoską, wywołały one w Rzymie przypuszczenie, że ze strony angielskiej zaproponowano Włochom przeprowadzenie akcji mediacyjnej i wywarcie wpływu na politykę Berlina.

Włoskie koła półurzędowe, zainterpelowane w tej sprawie oświadczają, że stanowisko Włoch wobec problematu sudeckiego nie uległo zmianie, a pogłoski o propozycjach angielskich, zmierzających jakoby do spowodowania mediacyjnej akcji Włoch, są bezpodstawne.

We wtorek odbyła się ponowna rozmowa między min. Ciano i ambasadorem brytyjskim. Jak informują, koła angielskie, rozmowa dotyczyła głównie zagadnienia Czechosłowacji, przy czym stwierdzić miano, że

zagadnienie to chwilowo nie grozi pogorszeniem.

Praga, 25. V. (PAT). Urzędowo donoszą: Premier Hodża przyjął wczoraj rano posła francuskiego w Pradze, Delacroix, z którym omawiał sprawy bieżące. Poseł angielski Newton odwiedził również szefa rządu w godzinach popołudniowych.

Akcja rządu czechosłowackiego

Praga, 25. V. (PAT). Prezes Rady Ministrów wezwał wszystkie dzienniki do zamieszczenia na pierwszej stronie wielkimi czcionkami następującej wiadomości: „Pewne osoby rozpowszechniają fałszywe pogłoski, dotyczące członków rządu. Ma się tu do czynienia z działalnością wywrotową zorganizowaną. Rząd wzywa ludność do zawiadamiania odnośnych władz o wszelkiej tego rodzaju akcji. Władze otrzymały polecenie ścigania rozpowszechniających fałszywe wiadomości z całą surowością prawa, na podstawie ustawy o ochronie republiki. (Pogłoski te dotyczyły rzekomej niezgody w rządzie, — uw. „Gł. Nar.").

Urzędowo donoszą: Wczoraj po południu odbyło się pod przewodnictwem szefa rządu i z udziałem min. spraw zagr. Krofty, posiedzenie komitetu politycznego ministrów. Komitet zajmował się położeniem międzynarodowym.

Po zakończeniu pracy nad statutem mniejszościowym, który jest już całkowicie przygotowany, rząd Hodży podjął prace, dotyczące zmiany ustawy językowej i dekretów językowych, tak, że w krótkim czasie rząd będzie mógł złożyć w prezydiach obu izb ostateczny tekst zmiany tej ustawy.

Do Sudetów wyjedzie komisja angielska?

Londyn, 25. V. (PAT). Korespondent PAT dowiaduje się, że dwukrotne rozmowy amb. niemieckiego w Londynie von Dircksena z lordem Halifaxem, dotyczyły planu wysłania do obszaru sudeckiego komisji obserwatorów, którzy by na miejscu mieli baczne oko na wszystko, co się dzieje. Rząd brytyjski uważa wysłanie takiej komisji za celowe, a rząd niemiecki ma również się z tą myślą zgadzać. Ponieważ wybory, jakie odbyły się w ubiegłą niedzielę, dotyczyły tylko 5 proc. wyborców na obszarze sudeckim, przeważna część zaś wyborców składać będzie swoje głosy dopiero w nadchodzącą niedzielę oraz 12 czerwca, wysłanie w najbliższych dniach na obszar sudecki komisji obserwatorów uważane jest za posunięcie celowe, które będzie w stanie zapobiec zajściom. Ze strony niemieckiej wysunięto celowość wysłania komisji, złożonych z ekspertów tylko brytyjskich, bez rozszerzenia składu jej na inne państwa. Jeżeli rząd czechosłowacki propozycję tę zaakceptuje, spodziewać się należy, że za dwa lub trzy dni komisja tego rodzaju uda się do Czechosłowacji i po formalnej wizycie w Pradze, rozpocznie swoją obserwację na obszarach zamieszkałych przez Niemców sudeckich.

Jaki będzie statut narodowościowy?

Praga, 25. V. Koła polityczne podają wiadomości o projekcie statutu narodowościowego w Czechosłowacji, według których mają w nim być uwzględnione trzy główne zasady:

1) że na terenie Sudetów większość niemiecka lojalnie zachowa się wobec ugrupowań demokratycznych,

2) ochrona bezpieczeństwa, porządku i swobody obywatelskiej w państwie należy wyłącznie do rządu,

3) żadne rozwiązanie, które by uszczuplało siłę obronną państwa nie będzie brane przez rząd w rachubę.

Niemcy dalej niezadowoleni

Berlin, 25. V. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi: W niemieckich sudeckich kołach politycznych panuje przekonanie, że rozmowa Henleina z premierem Hodżą nie przyniosła oczekiwanego odprężenia. Z zamieszkałych przez sudeckich Niemców części kraju, zwłaszcza zaś z pogranicza donoszą o ponownych zajściach.

Miarodajne czynniki niemieckie z naciskiem podkreślają, że żądania Niemców sudeckich dotychczas nie zostały jeszcze nie tylko uwzględnione, lecz nawet rozpatrywane.

Szereg dzienników popołudniowych krytkuje ostro stanowisko zajęte przez Londyn w sprawie Czechosłowacji w ostatnich dniach, zarzucając niektórym kołom brytyjskim, iż „rozmyślnie tworzą legendę o uratowaniu pokoju" przez W. Brytanię.

Ustępstwa dla Henleina

Paryż, 25. V. (PAT). W kołach politycznych z ogromnym zainteresowaniem śledzą dalszy rozwój aktywności dyplomatycznej, związanej z zagadnieniem czeskim. Wiadomości o wyjeździe do Pragi posła czeskiego w Paryżu Osuskiego i posła czeskiego w Londynie Masaryka, zostały zrozumiane w Paryżu jako zapowiedź, że dalsza akcja dyplomatyczna wyrażać się będzie w interwencji na terenie Pragi na rzecz

jak najdalej idącego spełnienia przez rząd czeski postulatów Niemców sudeckich.

W szczególności poniedziałkowa mowa b. min. Churchilla, który uznał program Henleina, zakomunikowany przezeń w Londynie, za nadający się do przyjęcia dla rządu czeskiego, zrobiła w Paryżu duże wrażenie.

Pomimo pewnego odprężenia w sprawie Czechosłowacji, prasa paryska nie ukrywa poważnej troski o dalszy rozwój wypadków.

Incydenty powtarzają się

Praga, 25. V. (PAT). Pogrzeb dwóch Niemców, zabitych w ubiegłą sobotę w Cheb na pograniczu czesko-niemieckim, będzie miał manifestacyjny charakter. Przemówienie Henleina. Na trumnach zabitych złożono dwa wieńce, jeden od rządu czechosłowackiego, drugi od kanclerza Hitlera.

Berlin, 25. V. (PAT). Urzędowo komunikują że min. spraw zagr. Rzeszy Ribbentrop polecił posłowi niemieckiemu w Pradze złożyć ostry protest przeciwko nowym faktom naruszenia granicy niemieckiej przez samoloty czeskie.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Drezna: Z pogranicza czesko-niemieckiego donoszą o trzech wypadkach naruszenia granicy przez samoloty czeskie.

W pobliżu granicy niemieckiej odbywają się ćwiczenia wojsk czeskich.

Bunt we Wiedniu?

Kraków, 25. V. Według niepotwierdzonych dotąd wiadomości w niedzielę i dni następne miało dojść we Wiedniu do zajść spowodowanych niezadowoleniem w związku z ograniczeniami żywnościowymi. Podobno na ulicach miasta gromadziły się tłumy, wznoszące groźne okrzyki, po czym rozpoczęły się burzliwe demonstracje. Przybrały one tak groźne rozmiary, że policja, nie mogąc opanować sytuacji, zwróciła się do dowództwa z prośbą o pomoc wojskową.

Wojsko wyszło na ulice.

Przy pierwszej próbie likwidacji zajść aresztowano 180 osób, które odesłano bezzwłocznie do obozu koncentracyjnego. Tłumy demonstrantów w dalszym ciągu przechodziły ulicami miasta, domagając się chleba. Oddziały wojskowe i policyjne przywróciły spokój, odstawiając do obozów koncentracyjnych około 500 osób.

Czyżby posunięcia prewencyjne?

Monachium 25. V. (PAT) Kanclerz Hitler przyjął wczoraj w obecności swego zastępcy Hessa gauleitera Buerckla, który złożył sprawozdanie o rozwoju partii narodowo-socjalistycznej w Austrii.

Donoszą urzędowo, że kanclerz mianował gauleiterem Tyrolu — Hofera, gauleiterem Salzburga — Rainera, gauleiterem Górnego Dunaju — Eigrubera, Dolnego Dunaju — Jury, gauleiterem Wiednia — Globotschnigga, dla Karyntii — Klausnera i dla Styrii — Ueberreithera.

Wiedeń, 25. V. (PAT). Kanclerz Hitler — jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne — postanowił dokonać dalekoidącego uproszczenia austriackiego rządu krajowego i wydał następujące zarządzenie co do składu rządu kraj: namiestnik Rzeszy jest kierownikiem rządu krajowego, równocześnie stoi on na czele ministerstwa spraw wewnętrznych, do którego włączone zostanie ministerstwo oświaty i kultury.

Napad na mieszkanie Seyss-Inquarta

Wiedeń, 25. V. (PAT). Nieznani sprawcy usiłowali włamać się do mieszkania namiestnika Austrii Seyss-Inquarta. Próbowali oni rozbić kasę, w której znajdowało się kilkadziesiąt tysięcy marek oraz rozmaite ważne dokumenty.

Schuschnigg stanie przed trybunałem?

Berlin, 25 V (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne zaprzecza wiadomości, jaka ukazała się za granicą, iż b. kanclerz Austrii Schuschnigg został w ostatnich dniach, przewieziony do Lipska. — B. kanclerz przebywa w dalszym ciągu w Belwederze w Wiedniu. (Sprostowanie to stoi w związku z uporczywymi pogłoskami, że kanclerz Schuschnigg, przebywający rzekomo w obozie koncentracyjnym w Dachau, ma być niebawem postawiony przed trybunałem Rzeszy w Lipsku. Ma być on oskarżony o złamanie konstytucji).

Niewinnie skazany na dożywocie

Lwów, 25. V. (Telef.) Sąd rozpatrywać będzie sensacyjną sprawę na tle pomyłki, którą było skazanie na dożywotnie więzienie niewinnego człowieka. W roku 1932 złoczowski sąd przysięgłych skazał na dożywotnie więzienie Teofila Sendygę oskarżonego o zamordowanie swego sąsiada we wsi Pełtwi w powiecie złoczowskim Michała Łotockiego. Sendyga przesiedział w więzieniu 6 lat aż dopiero przypadek zrządził, iż ustalono, że morderstwa dokonał imiennik skazanego Michał Sendyga, mieszkaniec tej samej wsi. Sąd Najwyższy nakazał wznowienie procesu i wypuszczenie niewinnie skazanego z więzienia na Świętym Krzyżu. Nowa rozprawa odbędzie się w początkach przyszłego miesiąca. Obrońca Sendygi ma wystąpić o odszkodowanie za niesłuszne skazanie.

Giełda warszawska

Warszawa, 25. V. (Telef.) Giełda dewizowa: Holandia 292.75, Berlin sprzedaż 213.07, kupno 212.00, Bruksela 89.40, Gdańsk 100.00, Londyn 26.25, Mediolan sprzedaż 28.02, kupno 27.88, Nowy Jork 5.30 3/4, Paryż 14.68, Praga 18.46, Sztokholm 135.40, Zurych 121.00, marka niemiecka srebrna sprzedaż 105.00, kupno 99.00.

Papiery procentowe: 3 proc. pożyczka premiowa inwestycyjna pierwszej emisji 80.25, drugiej emisji 81.50, dolarówka 41.25, 4 proc. pożyczka konsolidacyjna 68.00, 4 i pół proc. wewnętrzna państwowa 65.00.

Akcje: Bank Polski 120 sztuki imienne i 119.00, Węgiel 28.75, Lilpop 74.25, Modrzejów 12.50, Norblin 85.00, Starachowice 36.90 Żyrardów 54.00.

Ks. Metropolita Sapieha u marsz. Śmigłego-Rydza

Warszawa, 25. V. W ub. poniedziałek, 23. V., w godzinach południowych, Książę Metropolita Sapieha, był przyjęty przez p. marsz. Śmigłego-Rydza na dłuższej audiencji.

Antyżydowski program „Jutra Pracy“

Warszawa, 25. V. W Chełmie odbył się wiec zorganizowany przez grupę „Jutra Pracy“ (secesja p. Budzyńskiego z O. Z. N.). Uchwalono deklarację w sprawie żydowskiej z następującymi żądaniami: Uchwalenie ustawy o zakazie uboju rytualnego, uchwalenie ustawy antymasońskiej i antykomunistycznej, usunięcie żydów z wojska i ze stanowisk państwowych i samorządowych, odebranie dostaw państwowych, **pozbawienie obywatelstwa żydów, którzy uzyskali je po roku 1918**, ograniczenie żydów w wolnych zawodach do wysokości odsetka żydów w Polsce i wreszcie — rozpoczęcie planowej polonizacji życia gospodarczego w Polsce przez polskich rzemieślników i polskich kupców.

O. Z. N. wniesie projekty ustaw antyżydowskich?

Warszawa, 25. V. (Telef.). **W związku z uchwałami Rady Naczelnej OZN w sprawie żydowskiej „Wieczór Warszawski“ dowiaduje się, że Sztab i Biuro Studiów OZN pracują już nad projektami ustaw, które by wprowadziły owe uchwały w życie. Będą to ustawy nie w duchu hitlerowskim, lecz w duchu węgierskim. OZN odrzuca rasizm, nie chce wykluczać żydów całkowicie z życia publicznego,** natomiast zamierza przeprowadzić ograniczenia procentowe w różnych dziedzinach życia, zaczynając prawdopodobnie od walnych zawodów. **Niektórzy zapewniają, że projekty ustaw ograniczeniowych będą wniesione już na nadchodzącą sesję nadzwyczajną.** Nie wydaje się to prawdopodobne. Należy liczyć się raczej z wniesieniem projektów ograniczeniowych w zimie na sesji zwyczajnej.

„Wieczór Warszawski“ zastanawia się nad tym, czy ograniczenia żydów mogą być dokonane przy obecnej konstytucji. Niewątpliwie żydzi i ich obrońcy będą operować argumentem, że konstytucja gwarantuje równość wszystkim obywatelom. Na to druga strona odpowiada, że już dotąd w różnych ustawach wprowadzono z konieczności rozmaite normy ograniczeniowe. **Właśnie nadmiar żydów w niektórych zawodach jest nierównością i niesprawiedliwością. Ograniczenia nie będą sprzeczne z konstytucją i będą wypływać z jej ducha. W kołach OZN istnieje przekonanie, że gdyby wykonanie uchwał w sprawie żydów uznano za niezgodne z konstytucją, to można by zmienić niektóre jej postanowienia.** Zwolennicy tej koncepcji nie mają na myśli zasadniczej zmiany konstytucji, lecz takie poprawki, które pozwoliłyby na realizację uchwał w sprawie żydów

——oOo——

Sygn. akt. III. Km. 1058/37.
Dnia 25 kwietnia 1938 r.

Obwieszczenie o II. licytacji

Wierzyciel: Komunalna Kasa Oszczędności miasta Tarnowa.

Dłużnik: Stefania ze Smagaczów Pankowa i Eliasz Fluhr w Tarnowie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowie, rewiru III., urzędujący w Tarnowie, przy ul. Konarskiego Nr. 16, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 30 czerwca 1938 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Tarnowie, sala Nr. 118, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości lwh. 547 i 773 ks. gr. gm. kat. Grabówka składającej się z 1) realn. lwh. 547 z p. grunt. lk. 690/1 stanowiącej rolę i lk. 754, stanowiącej drogę o łącznym obszarze 5859 m. kw., 2) z realności lwh. 773, składającej się z parceli lk. 690/20 stanowiącej rolę pb. lkat. 492, na której stoi parterowy, dachówką kryty, niepodpiwniczony budynek mieszkalny, murowany, mieszczący w sobie 2 mieszkania po 1 pokoju i kuchni i 1 mieszkanie o 1 izbie. Budynek nie posiada żadnych instalacji. Łącznie pow. realn. lwh. 773 wynosi 1648 m. kw., położonej w Tarnowie, przy ul. Długiej 569, powiecie Tarnowskim, wojew. Krakowskim, obejmującej powierzchni łącznie obie realn. 7467 m. kw., która stanowi własność realn. obj. lwh. 547 Stefanii ze Smagaczów Pankowej, realn. obj. lwh. 773 Stefanii ze Smagaczów Pankowej i Eliasza Fluhra po połowie. = Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Tarnowie przy Sądzie Okręgowym.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł ad 1) 4.264.80 zł, ad 2) 11.204.50 zł. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł ad 1) 2.843.20; ad 2) 7.469.70 zł.

Licytant przystępujący do przetargu, powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie ad 1) zł 426 gr 50; ad 2) zł 1.120 gr 50, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie.

Tarnów, dnia 25 kwietnia 1938 r.

Stanisław Wojciechowski.
Komornik Sądu Grodzkiego:
w Tarnowie, rewiru III.

Oryginał ustawy pittsburskiej wróci do Ameryki

Gdynia, 25. V. (PAT). Oryginał umowy pittsburskiej, który wiezie delegacja praska po przedstawieniu działaczom politycznym na Słowaczyźnie, będzie zabrany z powrotem do Ameryki. Urzędowo poświadczona przez władze amerykańskie i konsulat czechosłowacki, kopia tego dokumentu będzie pozostawiona w Słowacji.

Kto wygrał na Loterii

Warszawa, 25. V. (Tel.). W dniu dzisiejszym jako ostatnim dniu ciągnienia IV klasy Państwowej Loterii Klasowej padła wygrana miliona zł. Posiadacze cząstek losu, na który padł milion, mieszkają w Wilnie. Są nimi trzy biuralistki oraz dwaj mężczyźni ze sfer pracowniczych. Nadto w dniu dzisiejszym padły następujące większe wygrane:

50 tys. na nry 44.555, 60.671,
20 tys. na nry 54.913,
10 tys. na nry 38.574, 49.244, 54.285, 66.758, 94.849, 129.379,
5 tys. na nry 34.268, 59.637, 93.624, 110.244.
2 tys. na nry 2.409, 26.624, 32.400, 49.274, 53.798 70.041, 75.115, 80.082, 86.551, 87.596, 99.052, 109.612 117.350, 125.628, 133.910, 143.551, 144.477, 157.406. 157.648

Wiadomości z kraju

Nowy biskup ordynariusz diec. kieleckiej

KAP: Ojciec św. Pius XI mianował ks. prał. dra Czesława Kaczmarka, dyrektora Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Płocku, Biskupem-Ordynariuszem diecezji kieleckiej.

Ks. Biskup Nominat urodził się dnia 16 kwietnia 1895 r. Po ukończeniu seminarium nauczycielskiego w r. 1914 i Seminarium duchownego w Płocku, został w r. 1922 wyświęcony na kapłana. Następnie wyjechał na studia uniwersyteckie do Lille, gdzie uzyskał doktorat filozofii, po czym studiował socjologię w Sorbonie. Pracę duszpasterską rozpoczął wśród wychodźtwa polskiego we Francji na placówkach w Bruay i Escarpelle-Asturies.

W 1929 r. ks. dr Cz. Kaczmarek został sekretarzem generalnym Związku Młodzieży Katolickiej, a następnie w r. 1932 dyrektorem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Płocku i na tym stanowisku rozwinął energiczną i owocną działalność organizacyjną, wychowawczą, rekolekcyjną itp., zyskując powszechny szacunek i uznanie i poza granicami diecezji płockiej.

Protest księży dekanatu mińsko-mazowieckiego

W dniu 18 bm. księża dekanatu mińsko-mazowieckiego na konferencji wyrazili protest przeciw wystąpieniu P. Radia w sprawie kazania ks. arcybiskupa Teodorowicza. W konferencji wzięli udział: przewodniczący ks. Wł. Osiński, sekretarz ks. K. Zdebski, ks. Wł. Kulesza, ks. Kon. Kostrzewski, ks. St. Gajewski, ks. Eug. Garwacki, ks. Z. Leichte, ks. B. Tomaszewski, ks. M. Kafarski, ks. R. Borkowski, ks. Fr. Fijałkowski, ks. A. Stypułkowski, ks. Z. Muszalski, ks. T. Kozłowski, ks. H. Wesołowski i ks. Wł. Marcinkowski.

Polski Związek Przeciwrakowy powstał w Warszawie

W celu skoordynowania wysiłków w walce z rakiem na ziemiach polskich, został utworzony Polski Związek Przeciwrakowy z siedzibą w Warszawie. Na pierwszym posiedzeniu organizacyjnym, odbytym w dniu 23 b. m. pod przewodnictwem prez. Fr. Karpińskiego, został wybrany tymczasowy zarząd. Prezesem obrano Fr. Karpińskiego z Warszawy. Związek dąży do zjednoczenia w swym gronie zarówno osób prawnych i instytucyj, jako też wszelkich klinik, oddziałów szpitalnych, zakładów naukowych, zajmujących się zagadnieniami nowotworowymi. Głównym celem związku będzie inicjowanie, wspieranie i uzgadnianie działalności społecznej, leczniczej i naukowej w dziedzinie nowotworów. Zapisy przyjmuje sekretarz Związku dr J. Laskowski, Warszawa, ul. Wawelska 15.

XX Zjazd Stow. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa w Poznaniu

W Poznaniu odbył się XX zjazd delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych okręgu poznańskiego. Po Mszy św., odprawionej przez ks. red. N. Cieszyńskiego, obrady otworzył prezes oddziału poznańskiego p. Lorkiewicz. Po omówieniu spraw prawno-służbowych i materialnych nauczycielstwa i po powzięciu odpowiednich uchwał wysłuchano sprawozdań zarządu oraz dokonano wyborów do komisji zjazdowych. W komisjach uchwalono kilka rezolucyj, a między innymi wniosek, domagający się zwiększenia liczby lekcyj religii, począwszy od klasy trzeciej i przywrócenia ośmioklasowego gimnazjum w celu umożliwienia dzieciom wiejskim kształcenia się w szkołach średnich.

Proces 12 komunistów w Samborze

Przed trybunałem karnym Sądu Okręgowego w Samborze rozpoczął się proces komunistyczny przeciwko 12 wybitnym komunistycznym działaczom. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym prowadzenie akcji wywrotowej. Akcja ta została zlikwidowana w roku 1936.

Dr J. Renard Bujański dyrektorem Teatru Miejskiego w Wilnie

We wtorek odbyło się w Wilnie posiedzenie Zarządu Miejskiego w sprawie obsadzenia stanowiska dyrektora Teatru Miejskiego na Pohulance. W wyniku głosowania przeszła kandydatura dr Jerzego Renarda Bujańskiego. W związku z tym wyborem „Słowo" nazywa powierzenie Teatru Miejskiego w Wilnie drowi Bujańskiemu wielką kompromitacją Wilna, zarzucając nowemu dyrektorowi bluźnierstwo w jego utworze, parafrazie modlitwy „Osaczam tonacje".

—o0o—

Prowokacja niemiecka na dworcu w Bytomiu

Na przejściu granicznym Bytom-dworzec nasi urzędnicy celni byli świadkami niesłychanej prowokacji niemieckiej.

Oto przechodził tam oddział, składający się z około 400 osób, zrzeszonych w tzw. „Kriegervereine" wracając z wycieczki do Gliwic. Gdy znaleźli się wprost urzędników polskich butni Niemcy zaczęli śpiewać: *„Siegreich wollen wir Polen schlagen"*, a celnicy niemieccy nie reagowali na tę prowokację, lecz nawet witali maszerujących.

Rzecz charakterystyczna, że *znajdująca się zwykle w dużej ilości na dworcu w Bytomiu policja niemiecka znikła raptem, jak na komendę, aby nie interweniować na żądanie polskich urzędników oraz wielu pasażerów-Polaków, którzy nie ukrywali swego oburzenia.*

Z 34 Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego

Przybycie polskiej pielgrzymki

Budapeszt, 25. V. (PAT). Wczoraj w godzinach wieczornych przybyła tu dwoma pociągami specjalnymi pielgrzymka polska, złożona z około tysiąca osób, na światowy Kongres Eucharystyczny. **Pierwszym pociągiem o godz. 20 min. 10 przybył Prymas Polski Hlond w towarzystwie 14 biskupów polskich. Na peronie powitali Prymasa Hlonda Prymas Węgier Seredy wraz z licznymi dostojnikami kościelnymi, poseł R. P. Orłowski i konsul Namysłowski z personelem poselstwa i konsulatu, przedstawiciele miasta, komitetu organizacyjnego kongresu, organizacji katolickich i Towarzystwa przyjaciół Polski. W poczekalni dworca zebrała się na powitanie Ks. Prymasa kolonia polska ze sztandarami oraz polska drużyna harcerska. Księdza Prymasa powitał krótkim przemówieniem wiceprezes Stowarzyszenia Polaków na Węgrzech, dyr. Bartel, po czym jeden z harcerzy polskich wręczył Ks. Prymasowi bukiet kwiatów. Opuszczającemu dworzec Prymasowi Hlondowi członkowie kolonii polskiej, jak również licznie zebrana w okolicy dworca publiczność węgierska zgotowała gorącą owację.**

We czwartek, dnia 26 b. m. **Prymas Hlond odprawi w kościele polskim w Kobanya uroczyste nabożeństwo, po czym odbędzie się odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych legionistów polskich, ufundowanej przez Związek Polaków na Węgrzech. Na Kongres Eucharystyczny przybyło z Polski ogółem około 1500 osób.**

Przyjazd dostojników kościelnych

Budapeszt, 25. V. — W ciągu środy zjechali się do stolicy liczni dostojnicy kościelni. Między in. przybył arcybiskup Filadelfii *kardynał Daugherty*, który w swoim czasie pełnił funkcje legata papieskiego na Kongresie Eucharystycznym w Manilli. Dostojnego gościa oczekiwał na dworcu w otoczeniu wyższego kleru węgierskiego kardynał kardynał-prymas Seredy. Tym samym pociągiem co kard. Daugherty przybył także syryjski patriarcha *kardynał Tappouni i arcybiskup St. Louis Glennon.* Zebrana tłumnie publiczność zgotowała wszystkim dostojnikom kościelnym serdeczną owację. *Dostojnicy ci przez czas trwania Kongresu są gośćmi kard. Seredy'ego i zamieszkali w pałacu prymasowskim w Peszcie.* Legat papieski kardynał Pacelli przyjął dziś na posłuchaniu ministra spraw zagranicznych Kanyę i nadburmistrza Budapesztu, który w imieniu własnym i ludności stolicy złożył hołd zastępcy Ojca św. Cała prasa wita na naczelnych miejscach legata Pacelli'ego wyrażając głęboką wdzięczność Ojcu św., że w swej dobroci pozwolił stolicy dostąpić zaszczytu urządzenia w swych murach światowego Kongresu Eucharystycznego.

Oświadczenie kardynała Kaspara

Praga, 25. V. Arcybiskup praski kard. Kaspar udał się do Budapesztu, by wziąć udział w Kongresie Eucharystycznym. Kardynałowi towarzyszy 10 tysięcy katolików ze wszystkich części kraju.

Przed wyjazdem kardynał złożył wobec przedstawicieli prasy następujące oświadczenie: „Udział swój w Budapeszteńskim Kongresie Eucharystycznym i wszystkie moje modły poświęcone są pokojowi świata, w szczególności pokojowi republiki czechosłowackiej. Moim udziałem w Kongresie Eucharystycznym pragnę również zadokumentować, że w ojczyźnie mojej panuje zupełny spokój".

Otwarcie wystawy filantropijnej

Budapeszt. 25. V. — Kard. Pacelli dokonał otwarcia *wystawy, obrazującej działalność Kościoła katolickiego w dziedzinie filantropii.* Następnie uczestniczył on w otwarciu wystawy św. Stefana, będącej przeglądem malowideł i rzeźb z życia patrona Węgier. Prasa węgierska poświęca całe szpalty wizycie reprezentanta Ojca świętego, podkreślając rolę, jaką odegrał katolicyzm w historii i cywilizacji Węgier.

Sygn. VII. Km. 1082/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Wierzyciel: Wiktoria Tyszlerowa c/a Maria Kalinowska.

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaję do publicznej wiadomości, że dnia 31 maja 1938 w Krakowie, ul. Siemiradzkiego 13 o godz. 11, Wenecja 5 o 11.30, Krowoderska 17 o 12, Szlak 23 o 12.30, Długa 72 o 13. Hetmańska 3 o g. 13.30, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Marii Kalinowskiej, składających się z zegarka, kilimów, radia, chusty tureckiej, zegarka stojącego, barometra, kostiumów damskich, sukienek, kaset, torby, kasy kasetki, walizki, branzoletek, dywanów perskich, strzelby, rewolweru, samochodu, garnituru do pisania, bundy i fortepianu, które oszacowane zostaną przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w powyżej podanym miejscu i czasie.

Licytacja rozpocznie się najpóźniej w ciągu dwóch godzin pod wyznaczonym terminie (art. 606 § 1 k. p. c.).

Dnia 6 maja 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Jan Zimowski.

Sygn. VII. Km. 1244/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Wierzyciel: Berta Lewkowicz i tow. c/a Mieczysław Aronsohn.

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaję do publicznej wiadomości, że dnia 31 maja 1938 r. o godzinie 11-tej w Krakowie, ul. Sobieskiego L. 16 b. odbędzie się licytacja ruchomości należących do Mieczysława Aronsohna w Krakowie, składających się z urządzenia domowego i radia, które oszacowane zostaną przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w powyżej podanym miejscu i czasie.

Licytacja rozpocznie się najpóźniej w ciągu dwóch godzin pod wyznaczonym terminie (art. 606 § 1 k. p. c.).

Dnia 21 maja 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Jan Zimowski.

Sygn. VII. Km. 28/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Wierzyciel: Izydor Günsberg c/a Firma Wilhelm Reiner.

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaję do publicznej wiadomości, że dnia 30 maja 1938 r. o godzinie 12-tej w Krakowie, ul. Mazowiecka L. 29, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Firmy Wilhelm Reiner w Krakowie, składających się z szafy, biurka, maszyny do pisania „Underwood" i szafy, które oszacowane zostaną przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w powyżej podanym miejscu i czasie.

Licytacja rozpocznie się najpóźniej w ciągu dwóch godzin po wyznaczonym terminie (art. 606 § 1 k. p. c.).

Dnia 14 maja 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Jan Zimowski.

Z szerokiego świata

POCIĄG POSPIESZNY WPADŁ NA TOWAROWY. W poniedziałek w nocy, na parę minut przed godz. 24, pociąg pospieszny Berlin—Hamburg najechał koło miasta Pritzier wskutek zacięcia się hamulców na pociąg towarowy. Pociąg uległ zupełnemu zniszczeniu. Maszynista zdołał się wyratować, wyskazując przez okno. Ruch na linii został wstrzymany.

10 OSÓB SPŁONĘŁO WRAZ Z SAMOLOTEM. Z Cleveland donoszą, że w stanie Ohio spadł olbrzymi samolot pasażerski, który stanął w płomieniach. Ofiarą katastrofy padło 7 pasażerów i 3 członków załogi. Wszyscy oni spłonęli.

BELGIJSKIEMU HANDLARZOWI DIAMENTÓW SKRADZIONO DIAMENTY WARTOŚCI 1½ MILIONA FRANKÓW. Kradzież nastąpiła podczas wypadku samochodowego we Francji, w którym handlarz ów stracił przytomność.

16 OFIAR CYKLONU. Cyklon, który nawiedził Paranę, spowodował śmierć 16 osób. Liczba rannych wynosi 50 osób.

NIECODZIENNA KATASTROFA SAMOLOTOWA W RUMUNII. Koło Tecuci doszło do katastrofy. Lądujący samolot zawadził o jadący wóz. Dwie kobiety zostały zabite, dwóch mężczyzn ciężko rannych. Samolot został silnie uszkodzony, pilot wyszedł z wypadku cało.

Dekadowy bilans Banku Polskiego

W ciągu drugiej dekady maja br. zapas złota w Banku Polskim **powiększył się o 0.4 do 440,2 miln. zł., stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 1.7 do 18.8 miln. zł.**

Suma wykorzystanych kredytów wykazała spadek o 29.6 do 267.4 miln. zł., przy czym portfel wekslowy obniżył się o 13,4 do 606,3 miln. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 9,9 do 38,4, miln. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami wykazał również spadek o 6,3 do 22,7 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu podniósł się o 2.7 do 51.8 miln. zł., **zaś zadłużenie skarbu państwa w Banku Polskim zmniejszyło się o 5,0 do 45,0 miln. zł.**

Pod wpływem powyższych zmian całkowity obieg biletów bankowych obniżył się o 30.3 do 1.059,0 miln. zł. **Pokrycie złotem wynosi 35.53 procent.**

Pod znakiem swastyki

HITLEROWCY ŻĄDAJĄ DYMISJI BISKUPA SPROLLA.

Narodowi socjaliści stale domagają się dymisji biskupa Rottenburga Mgra. Sprolla, który, jak wiadomo, nie chciał brać udziału w głosowaniu z dn. 10 kwietnia br. Jest to pierwszy wypadek, gdy władze państwowe starają się uzyskać dymisję biskupa. Jeden z przywódców hitlerowskich w Wirtembergii, „Reichsstatthalter" Murz, pisze w tej sprawie:

„Nie chce on (t. j. biskup) uznać, że boska Opatrzność wyraźnie wybrała Adolfa Hitlera i że świat narodowo-socjalistyczny przezeń stworzony ma na celu uratowanie naszego narodu od bolszewickiego chaosu. Zamiast podporządkować się tym wskazaniom Wszechmogącego i przyjąć z wdzięcznością odrodzenie naszego narodu a nawet i Kościoła przez narodowy socjalizm, mówi on wciąż o prześladowaniach i męczeństwie..."

Tego rodzaju bluźnierstwa i łączenie boskiej Opatrzności z narodowym socjalizmem jest na porządku dziennym w dzisiejszych Niemczech Hitlera.

—oOo—

Echa święta katolicko-społecznego

Z wielu miejscowości nadchodzą dalsze wiadomości o uroczystościach obchodzonych przez Ch. Z. Z. i Akcję Katolicką z racji oncyklik społecznych. I tak: bardzo uroczyście dzień 15 maja obchodził

NOWY TARG.

Po nabożeństwie uczestnicy w pochodzie liczącym około 2.000 osób przemaszerowali do domu parafialnego, gdzie odbyła się uroczysta akademia. Okolicznościowe referaty wygłosili *ks. prof. Wolny* oraz z ramienia Ch. Z. Z. *p. Wójcik.*

Na wielką skalę była zorganizowana uroczystość katolicko-społeczna

W ANDRYCHOWIE.

Całe miasto było udekorowane flagami państwowymi i papieskimi. O godz. 5 rano orkiestra odegrała z wieży kościelnej religijne utwory. Na zbiórkę przybyły wszystkie katolickie organizacje w liczbie kilku tysięcy osób. Kazanie wygłosił *ks. dr Buchala,* proboszcz ze Skawiny, a Mszę św. odprawił *ks. prof. Kasprzyk,* patron Ch. Z. Z. Po nabożeństwie pochód wyruszył na Pl. Sobieskiego, po czym kierownicy organizacyj przyjęli defiladę. Akademia odbyła się w Domu Katolickim. Otworzył ją *p. Bizoń,* prezes Ch. Z. Z. Referat wygłosił *p. dr Jelonek* z Krakowa. Na akademii przemawiał również Ks. kan. *Tatara,* miejscowy proboszcz.

Uroczyście obchodziły rocznicę encyklik społecznych

SUŁKOWICE

Mszę św. odprawił *ks. prof. Selwa,* kazanie wygłosił *ks. kan. Ryba* z Krakowa, a referat p. *Bentkowski.* Udział brało około 1000 osób.

W GORLICACH

rocznica papieskich encyklik społecznych zorganizowana przez Ch. Z. Z. połączona była z poświęceniem sztandaru. Kazanie wygłosił *ks. dr Caliński* z Tarnowa, a przed poświęceniem samym przemówił *ks. prałat Litwin.* Po poświęceniu sztandaru i odśpiewaniu organizacyjnych pieśni do zgromadzonych przemawiał *p. Kadłubowski,* miejscowy sekretarz Ch. Z. Z. Na akademii wygłosili referaty sekret. Ch. Z. Z. z Tarnowa *mgr Dzwonek,* oraz *prof. Gołąb* z Lublina. *Przebieg uroczystości miał charakter niezwykle uroczysty.*

Znamienną jest rzeczą, że w powziętych w Gorlicach rezolucjach apeluje się m. in. pod adresem chłopów, *aby nie ulegali wpływom różnych lewicowych działaczy, którzy na tamtejszym terenie pracując nawet w Stronnictwie Ludowym uprawiają agitację na rzecz socjalizmu.* Należy zaznaczyć, że Ch. Z. Z. w Gorlicach bardzo żywo interesuje się terenem wiejskim i nawiązuje bliskie stosunki.

Przygotowania do lotu stratosferycznego

Na ostatnim posiedzeniu komisji wyposażenia gondoli stratostatu rozpatrywano zagadnienia wyposażenia przyrządów gondoli, ciężar tych przyrządów i całkowitego zapotrzebowania energii elektrycznej podczas lotu. Została też ostatecznie ustalona sprawa przyrządów nawigacyjnych gondoli. Będą to: **termobarografy do mierzenia temperatury i ciśnienia na zewnątrz gondoli, aneroid do pomiarów wysokości,, wariometr mierzący prędkość wznoszenia się i opadania, termometry do mierzenia temperatury powietrza i gazu w balonie**; prócz tego w gondoli: termometry do mierzenia temperatury wewnątrz, aneroid do ciśnienia wewnątrz, stratoskop do prób szczelności gondoli, busola pokładowa i chronometry. Niektóre z tych przyrządów trudne bardzo do uzyskania w handlu i nigdzie nie wyrabiane seryjnie zostaną wykonane na specjalne zamówienie w Ameryce i przywiezione przez kpt. Burzyńskiego, który jak wiadomo, w dniach najbliższych wyjeżdża do Ameryki.

Trocki żyje jak odludek

Według doniesień prasy amerykańskiej, Trocki nadal przebywa w Meksyku, mieszkając w willi, przydzielonej mu jako miejsce zamieszkania przez rząd meksykański.

Willa otoczona jest ze wszystkich stron wysokim murem, zaopatrzonym w odpowiednie urządzenia alarmowe i kontrolne. **Poza tym willa jest strzeżona w dzień i w nocy przez wielu policjantów. Specjalne lampy i reflektory oświetlają okolicę, aby nikt nie mógł dostać się niepostrzeżenie do willi.** Ze względu na tak ścisłe i daleko posunięte środki ostrożności, dostanie się osób postronnych do willi, jest wykluczone. W czasie pobytu w Meksyku, **Trocki do tej pory jeszcze ani razu nie wydalił się poza obręb swej willi.** Wychodzą natomiast jego żona, sekretarz i zaufana służba. Ostatnio Trocki mało pisze do prasy i nie przyjmuje gości. Całe dni ma spędzać na pisaniu pamiętników.

Miejscowi kupcy oraz tamtejsza ludność uważają Trockiego za poważnego i zamożnego klienta. Wszystkie zakupy są płacone gotówką i robione są tylko w' pierwszorzędnych magazynach oraz składach.

Po pierwszej niedzieli wyborczej w Czechosłowacji

Sukcesy stronnictw autonomistycznych

Nikt dziś nie wątpi, że Europa w sobotę była o krok od wojny. Uniknęliśmy jej dzięki zdecydowanej woli Czechosłowacji do obrony swej niepodległości, oraz dzięki energicznej interwencji Anglii, która dała Berlinowi wyraźnie do zrozumienia, że nie będzie patrzyć obojętnie na agresję Niemiec. Oznaczało to, że Hitler w grze o Sudety ma przeciw sobie nie tylko Czechosłowację, ale Francję oraz Anglię. Sobota, to dzień niesłychanie pouczający dla sąsiadów Niemiec. Wykazała ona dobitnie, że Niemcy respektują tylko jedno: siłę. Od paru lat udawały się im wszystkie gwałty, bo ich brutalna akcja nie spotykała się z należytą reakcją. Pierwszy raz przekonali się, że nie wszystko im wolno. Nie można wprawdzie mówić, że w sobotę Hitler poniósł pierwszą klęskę w realizowaniu śmiałego planu podboju całej Europy; jeszcze bowiem sprawa Czechosłowacji nie jest zakończona. Ale należy uznać, że Niemcy w swym imperialistycznym pochodzie napotkały po raz pierwszy skuteczną zaporę. Być może, że sobota dała nam nie parę czy kilka miesięcy, ale może nawet kilka lat pokoju.

Czechosłowacja minęła na razie szczęśliwie niebezpieczny zakręt. Można przypuszczać, że obecnie po pierwszej niedzieli wyborów gminnych, które tak zaogniły stan umysłów, że doprowadziły do licznych i krwawych starć między Niemcami a Czechami, rozgorączkowane nastroje towarzyszące normalnie akcji wyborczej, spłyną w łożysko bardziej spokojne.

Rząd czechosłowacki obawiał się tych wyborów

Chciał im odebrać polityczny charakter wyborów do parlamentu. Rozłożenie ich jednak na trzy niedziele (22. V., 29. V. i 12. VI.) w małym tylko stopniu osłabiło poruszenie umysłów. Nic dziwnego. Wybory te mają wielkie znaczenie dla kwestii narodowościowej w Czechosłowacji. **Premier Hodża oświadczył w ubiegłym tygodniu, że „ukoronowanie zagadnienia narodowościowego“, którym będzie przygotowany statut narodowościowy, ma się opierać na dwu zasadach: na samorządzie i proporcjonalności. Podstawą samorządu są gminne reprezentacje ludności. Między wyborami gminnymi a sprawą rozwiązania zagadnienia narodowościowego powstał więc w ten sposób związek bezpośredni. Praktyczne rozwiązanie zagadnienia statutu narodowościowego zależeć będzie od wyników wyborów gminnych.**

Na ubiegłą niedzielę odbyły się wybory w 142 gminach Czech, 72 Moraw i Śląska, 40 gminach Słowaczyzny i 2 Rusi Podkarpackiej. Przyniosły one w Czechach wielki sukces partii Henleina. Nadto cechą charakterystyczną pierwszej niedzieli gminnych wyborów w Czechosłowacji był wzrost głosów partii radykalnych, m. in. komunistów; tych ostatnich przede wszystkim w stolicy Czechosłowacji. W czasie wyborów gminnych w r. 1931 komuniści uzyskali w Pradze 58.731 głosów, w czasie wyborów do parlamentu w roku 1935 zdobyli 69.72 głosów, a w niedzielę skupili aż 90.373 głosów. Partia Sudecko-Niemiecka, która w czasie wyborów do parlamentu z roku 1935 miała w Pradze 10.589 głosów, obecnie powiększyła swój stan posiadania do 15.420.

W 33 gminach Partia Niemiecko-Sudecka skupiła przeciętnie 88.56% głosów, co w porównaniu z wyborami do parlamentu z 1935 roku oznacza, że (podobnie jak w Pradze) powiększyła liczbę swych zwolenników przeciętnie o 44.5%.

OCZYWIŚCIE TEN WYNIK WYBORÓW PRZYJĘŁA ZARÓWNO PRASA HENLEINOWSKA JAK I PRASA NIEMIEC Z ENTUZJAZMEM.

„Voelkischer Beobachter“ pisze, że **„wynik wyborów jest wspaniałym dowodem wierności narodowej Niemców sudeckich, która znajdzie echa w opinii świata, a przede wszystkim na całym obszarze niemieckim“.**

Organ Henleina, „Zeit am Montag“, w artykule pod nagłówkiem: „Ponad 90% za Konradem Henleinem“, podnosi:

„Wszystkie wyniki wyborów dowodzą ogromnego przyrostu głosów Partii Sudecko-Niemieckiej, przekraczającego najśmielsze oczekiwania. Przeciętny wynik wynosi dla Partii Niemiecko-Sudeckiej ponad 90%. Niemcy sudeccy narzucili każdemu spośród siebie, jak nigdy dotąd, dyscyplinę i poświęcenie, oraz w sposób odważny i męski podjęli walkę o ideę zjednoczenia, w której odnieśli ogromne zwycięstwo“.

Również i inne stronnictwa automistyczne odniosły w wyborach sukcesy.

Stronnictwo Ludowe ks. Hlinki zdobyło przeciętnie o 40 proc. głosów więcej

niż przy wyborach z roku 1931. Znacznie powiększyła liczbę swych mandatów także i zjednoczona partia węgierska.

Prawdopodobnie wynik wyborów dwu następnych niedziel będzie podobny do wyborów z 22 bm. W pertraktacjach z rządem praskim Henlein będzie mógł powoływać się na to, że ma za sobą wszystkich Niemców sudeckich.

Będzie mógł na to powoływać się również na forum międzynarodowym,

a przede wszystkim w Londynie, który tak poważną rolę odgrywa w zatargu o Niemców sudeckich.

Wybory gminne w Czechosłowacji niewątpliwie nie ułatwiają rządowi praskiemu rozwiązania kwestii mniejszościowej, ale dają mu bardzo ważne wskazówki. **Po ich zakończeniu kwestia narodowościowa w Czechosłowacji wejdzie w stadium decydujące. Nie tylko w interesie Czechosłowacji, ale i w interesie Europy leży, by kwestia ta została jak najszybciej rozstrzygnięta i to w taki sposób, by życie Czechosłowacji mogło wrócić na drogi spokojnego rozwoju.**

P. O.

Przegląd prasy

Organ P. P. S. nie chce wypuścić żydów z Polski

Rezolucje — jakże umiarkowane! — rady naczelnej O. Z. N. w sprawie żydowskiej wywołały furię złości w prasie socjalistycznej i żydowskiej. Rada O. Z. N. — pisze „Dziennik Ludowy“ —

„zauważyła jedynie sprawę żydowską w Polsce a w tej sprawie uchwała jest wprost niepokojąca. Jakże można w odpowiedzialny sposób uznać parę milionów obywateli za „masę pozapaństwową“, skoro od tych obywateli wymaga się (i słusznie) lojalności względem państwa i pociąga się ich zgodnie z obowiązującymi prawami do świadczeń na rzecz państwa?! Z lekkim sercem partia prorządowa pomniejsza państwo o 3 miliony obywateli“.

Nie! Tego nie zrobiła! Ale byłoby dobrze, gdyby to rzeczywiście zrobiła, — gdyby Polska została „pomniejszona“ o 3 miliony żydów, bo to by ułatwiło pomnożenie jej o masy polskie, które dziś muszą tułać się po świecie za pracą. Znamienne jest to dążenie organu P. P. S. do utrzymania 3 milionów żydów w Polsce, gdy masy robotnicze muszą emigrować z kraju! „Przyjaciele proletariatu“.

Żydzi przeciw O. Z. N.

P. A. T. i Ż. A. T. donoszą, że w dn. 24. V. p. **premier przyjął delegację żydowskiego Koła parlamentarnego w sprawie uchwał antysemickich rady naczelnej O. Z. N. P. premier, zapytany, w jakim charakterze przemawiał na radzie O. Z. N. p. Paprocki, kierownik wydziału dla spraw narodowościowych w prezydium Rady Ministrów, p. premier odpowiedział szybko, że tylko „jako osoba prywatna“. Równocześnie Ż. A. T. ogłasza deklarację żydowskiego koła parlamentarnego w tej sprawie... Deklaracja jest bezczelna. Wypowiedziawszy się przeciw tezie O. Z. N., iż żydzi należą do „pozapaństwowej grupy żydowskiej, posiadającej odrębne cele narodowe“, autorzy odezwy mówią:**

„Postawienie takiej przesłanki w sposób zgoła niezrozumiały jedynie w odniesieniu do mniejszości żydowskiej, nie mającej żadnych aspiracji terytorialnych w stosunku do państwa polskiego stanowi oczywiście tylko pretekst dla uzasadnienia pozostałych tez, prowadzących do wyzucia ludności żydowskiej z jej praw obywatelskich, zagwarantowanych obowiązującą Konstytucją, odebrania żydom możności egzystencji gospodarczej i zdegradowania ich do roli elementu zbędnego.

Na terenie sejmowym przeciwstawimy się ewentualnym ustawowym próbom realizowania poszczególnych punktów, zaczerpniętych z obcych wzorów i opartych na ideologii panowania brutalnej siły, a jakżeż odległych od zasad prawa moralności i kultury ludzkości.

Ludność żydowska ma to głębokie przeświadczenie, że oenerowskie ujmowanie sprawy żydowskiej w Polsce, które tak wszechwładnie przebija z wymienionych tez nie obejmie szerokich warstw narodu polskiego i nie zasłoni istotnych celów walki o wolność i praworządność w Polsce, opartych o ideały wszechludzkie, o zaszczytną tradycję i posłannictwo Polski w gronie państw i narodów świata“.

Niech się „ludność żydowska“ dalej łudzi... Nic im nie mówi fakt, że antysemickie rezolucje przyjmuje nawet O. Z. N., kierowany przez ludzi, którzy do niedawna byli filosemitami.

Duchowe oblicze Z. N. P.

„Goniec Warsz.“ zamieścił „sprostowanie“ zarządu głównego Związku Nauczyc. Polskiego w sprawie usunięcia krzyżów w biurach Z. N. P. i zakazu wydanego członkom Z. N. P. pracy w katolickich stowarzyszeniach. „Goniec Warszawski“ prostując to „sprostowanie“ pisze:

„Nie kwestionujemy, że w pokojach i salach, których n-ry wymieniono w sprostowaniu, krzyże obecnie wiszą. Jednak w wielu innych miejscach n. p. w gabinecie prezesa Nowickiego pokój nr. 154, oraz w gabinecie u prezesa Kolanki nr. 155 — krzyże zawieszone z polecenia kuratora zostały usunięte. Zdjęto również obrazek Matki Boskiej zawieszony w pokoju nr. 149 — w obecnym gabinecie p. Tułodzieckiego.

Zakaz współpracy z akcją katolicką, Polską Macierzą Szkolną i Stow. Młodzieży Katolickiej faktycznie nie został uchwalony na Zjeździe — co jest zrozumiałe, bo omawianie takich spraw nie nadaje się do debat publicznych. Zakaz ten jednak został ogłoszony przez Zarząd Główny okólnikiem Nr. 1/36/37 z dnia 1. X. 1936 r. Ponieważ uchwały i zarządzenia podawane w okólnikach Zarząd poleca traktować jako poufne o czym wspomina okólnik Nr. 3/36/37 z dnia 8. II. 1937 r. nic więc dziwnego, że społeczeństwo nie jest o tej akcji poinformowane“.

Niemcy szkolą ukraińską irredentę

P. Przywieczerski pisze w „Nowej Rzeczypospolitej“ o stosunku Ukraińców do III. Rzeszy.

„Zwykle — pisze — dobrze poinformowana gazeta „Posledniaja Nowosti“, organ Milukowa wydawany w Paryżu, podała parę tygodni temu sensacyjną wiadomość. **Podobno Niemcy przygotowują policyjne kadry dla Ukrainy(!?).**

Przyszli ukraińscy Schupo **kształcą się na specjalnych kursach w Berlinie. Szkoleniem kieruje ministerium propagandy i znany „Führer“ rosyjskich emigrantów w Niemczech — gen. Biskupski. Obok szkoły policyjnej powstały też liczne kursy języka ukraińskiego dla Niemców.**

W Polsce kolportowana była ulotka, wyraźnie inspirowana przez pewne czynniki. Czytamy w niej:

— „Ukraiński narodzie! **Na twojej ziemi wróg. Zbrojne hordy Moskali, Lachów, Czechów i Rumunów hulają bezkarnie, rabując twoje skarby... Wiedz, że nie pomoże ci nikt, ani komuniści, gdyż oni są za Rosją Sowiecką, ani socjaliści... Sprawiedliwy ład na Ukrainie zaprowadzi tylko ukraińska narodowa rewolucja (sic), wzmocni go ukraiński rząd. Gospodarzem na Ukrainie będzie wtedy ukraiński naród, kiedy twoi synowie staną w szeregach ukraińskiego wojska“...**

Wszystko to świadczyłoby, że w okresie „przyjaźni“ polsko-niemieckiej Niemcy szkolą nam irredentę ukraińską. Równocześnie „Der Oberschlesische Kurier“ i wiedeńska „Reichspost“ atakują biskupa śląskiego, że niemieccy katolicy są upośledzeni w kościele, i że „muszą dopiero wywalczać swoje prawa na terenie duszpasterskim.

Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Dzień niepodległości Gruzji

Bohaterski, a uciemiężony naród

W dniu 26 maja b. r. upływa 20 lat od chwili ogłoszenia aktu niepodległości Gruzji. Akt ten nie był dziełem przypadku.

W ciągu 117-letniej niewoli pod knutem rosyjskim Gruzja nieugięcie i bohatersko walczyła o swą wolność, obficie przelewając krew swych najlepszych synów.

Lata 1804, 1812, 1831, 1863, 1878 i 1905, krwawymi głoskami zapisane zostały w dziejach i sercach narodu gruzińskiego.

Aż wreszcie 26 maja 1918 r. tyloletnie wysiłki bohaterskiego narodu, zostały uwieńczone odzyskaniem upragnionej niepodległości, która została uznana de facto i de jure przez niemal wszystkie państwa świata — do szeregu których należały: Polska, Anglia, Francja, Belgia, Niemcy, Szwecja, Finlandia, Japonia, Grecja, Argentyna, Turcja, a nawet obecna krwawa Rosja. Lecz już w trzy lata później, ta sama Rosja, bez wypowiedzenia wojny — w porozumieniu z Turcją, najechała nieszczęsny kraj, jeszcze nie zorganizowany dostatecznie, i po krwawej i zaciętej walce w lutym i marcu 1921 roku zawładnęła ponownie Gruzją.

Co było tego przyczyną?

Odpowiedź jasna i łatwa: trudno o bogatszy kraj, jak Gruzja, mający przy tym dostęp do Morza Czarnego.

BOGACTWA — NIESZCZĘŚCIEM.

Bogactwa Gruzji stały się jej nieszczęściem. A bogactwa to nielada: olbrzymie pokłady węgla (produkcja 35,000.000 ton), manganu (110,000.000 ton), ruda żelazna, ołów, srebro, miedź, cynk, złoto, sól kamienna i glauberska, nafta w wielkich ilościach, grafit, granit, gliny i glinki ogniotrwałe, siarka, źródła mineralne, cieplice i wiele innych. Prócz tego klimat ciepły i łagodny, dzięki łańcuchowi gór kaukaskich, które zasłaniają kraj od wiatrów północno-zachodnich, obfitość opadów i gleba niezwykle urodzajna sprzyjają rozwojowi wspaniałej roślinności.

Toteż oprócz wszelkich gatunków zbóż produkowanych w wielkich obfitościach (63.000 ha), udaje się tam wspaniale uprawa bawełny, herbaty, oliwek, tytoniu (132.000 ha), drzew laurowych, fig, brzoskwiń, pomarańcz i mandarynek; nadto hodowla jedwabników (ponad 2.000 ton kokonów rocznie) oraz słynne winnice. Niepodobna w ramach krótkiego artykułu wymienić wszystkiego szczegółowo. Dodamy tylko do tego hodowlę bydła, owiec i koni, ogromne możliwości turystyczne i klimatyczno-uzdrowiskowe, oraz — co najważniejsze — 500 km wybrzeża Morza Czarnego z licznymi portami umożliwiającymi eksport, a zrozumiemy przyczyny pożądliwości nigdy nienasyconej Rosji.

Dziś pod rządami Sowietów, ludność pięknej i tak bogatej Gruzji, cierpi skrajną nędzę 3,000.000 ludności na obszarze 100.000 km². My Polacy, bardziej niż kto inny, możemy zrozumieć krzywdę tego dzielnego, ambitnego, a bezgranicznie miłującego swą ojczyznę i wolność narodu.

SĄSIEDZI.

Podobnie jak Gruzja, skrzywdzeni są jej najbliżsi kaukazcy sąsiedzi: republiki Gorsha, Azerbejdżan i Armenia. Losy i interesy tych czterech narodów są ściśle ze sobą związane. Wszystkim im działo się dobrze, gdy na Kaukazie dzierżyła hegemonię Gruzja. Zarówno Azerbejdżan i Górale, jak i handlowa od wieków Armenia, potrzebują ścisłego związku i współpracy z Gruzją. Wschodni sąsiad Gruzji Azerbejdżan ze swymi terenami naftowymi i rafineriami nafty w Baku, koniecznie potrzebuje przyjaźni Gruzji, gdyż przez Gruzję to właśnie prowadzą rurociągi azerbejdżańską naftę (324,000.000 l. dziennie) do gruzińskich portów nad Morzem Czarnym: Batum, Suchum i Poti. Gruzja azerbejdżańskiej nafty nie potrzebuje — ma swej własnej dosyć i dla siebie i na eksport — natomiast jej wschodnia granica, właśnie od strony Azerbejdżanu, jest jedyną otwartą i nieubezpieczoną przez naturę granicą. Widzimy stąd, jak ważną jest dla Gruzji niepodległość Azerbejdżanu, a dla Azerbejdżanu przyjaźń Gruzji.

Podobnie Armenia potrzebuje Gruzji jako silnego a przyjaznego sąsiada.

Północny sąsiad Gruzji — górale — zamieszkują całą długość i północne stoki łańcucha kaukazkiego. Narodowo przedstawiają górale szereg pozornie różnych szczepów, jak: Czeczowie, Awarowie, Ossetyńcy, Czerkiesi, Kabardyńcy, Lezgini i inne. Faktycznie jednak zawsze poczuwali się i poczuwają do wspólnoty pochodzenia i są wobec siebie nadzwyczaj lojalni. Jak w latach 1840—50, w czasie podbijania ich przez Rosję, tak i teraz pod jarzmem czerwonych wykazywali i wykazują nieugiętą wolę wolności. Stosunki górali z Gruzji są nader przyjazne. Podczas powstań w Gruzji, górale tysiącami brali w nich udział.

KU WOLNOŚCI.

Wszystkie te cztery pokrzywdzone i uciemiężone narody, słusznie i mądrze dążą do stworzenia konfederacji narodów kaukazkich, która im wszystkim zapewni duże korzyści zarówno pod względem strategicznym, jak i ekonomicznym. Złączeni ściśle wspólną niedolą, dążą zgodnie i zupełnie świadomie do oderwania Kaukazu od Rosji i stworzenia nie drugorzędnego państewka kaukazkiego, ale i potęgi mocarstwowej na przestrzeni 438.000 km², z około 13,000.000 ludności. Dzięki olbrzymim bogactwom naturalnym oraz surowcom, które Europie są niezbędne, mogą te narody nie tylko zaspokoić własne potrzeby, ale stworzyć ożywiony handel i odegrać poważną rolę w ekonomicznym życiu Europy. Dzień 26 maja obchodzi uroczyście nietylko Gruzja, ale i cały Kaukaz.

Polska, której dzieje tak są podobne do dziejów Gruzji, odnosi się z sympatią i zrozumieniem do niepodległościowych dążeń Gruzji, tym bardziej, że właśnie Polska jako mocarstwo, ma najbliższą i najkrótszą drogę do Gruzji i Kaukazu przez Morze Czarne, co w przyszłości da możność prowadzenia ożywionego ruchu handlowego. W dniu 26 maja wypowiadamy życzenie, aby chwila odzyskania niepodległości przez Gruzję i Republiki Kaukazkie nadeszła jak najprędzej.

M. K. SÓWKA.

Rozum i wiara

Niebezpieczeństwa antyintelektualizmu

W czasopiśmie paryskim „Etudes“ ukazał się artykuł O. Dillard, omawiający przyczyny załamań duchowych, jakie obecnie ludzkość przechodzi. — Autor stara się wykazać, że jednym z głównych błędów, popełnianych często nawet przez katolików, jest „antyintelektualizm“ t. j. nieocenianie wielkiej roli, jaką rozum odgrywa w uzyskaniu i pogłębieniu wiary.

Artykuł O. Dillard'a wywołał ożywioną polemikę. M. in. „L'Avvenire d'Italia“ (z dnia 21 maja br.) w artykule „Problemy współczesne — Antyintelektualizm“ rozwija tę myśl, że w chaosie nowoczesnej cywilizacji ludzie poszukują coraz więcej jakiejś bezwzględnej racji istnienia. Autor artykułu podaje wnikliwą analizę procesu pogłębiania i zdobywania wiary. Przytacza on charakterystyczne oświadczenie konwertytki, poetki niemieckiej Luizy Henzel:

„Głównym powodem mojego powrotu do Kościoła nie była okazałość zewnętrzna kultu, ani tym mniej sentymentalizm, lub pociąg serca, ale jasne poznanie, że Kościół katolicki jest Kościołem, założonym przez Chrystusa i to poznanie było dla mnie tak przekonywujące, iż musiałabym zrobić krok ten i ostatecznie zrobiłabym go, nawet gdyby mi groziła szubienica i gdyby to kosztowało tysiące żywotów“. (Por. Luiza Henzel: Ein Lebensbild str. 100).

———o———

ECHA

Prasa i interesy

„A. B. C.“ donosi, że wielki przemysł polski wyasygnował 175.000 zł. na reorganizację „Warszawskiego Kuriera“, by go zamienić w „wielki dziennik“, lepiej obsługujący interesy ciężkiego przemysłu. Dziennik ten jakoby miał się odsunąć od O. Z. N., a zbliżyć się do „demokratycznych“ ruchów. Jest to — pisze „A. B. C.“ — stanowisko odmienne od tego, jakie zajęło ziemiaństwo i konserwatyści. Ci bowiem — pisze „A. B. C.“ — zbliżają się do ruchu narodowo-radykalnego.

Nie jest to wszystko całkiem jasne... W „Słowie“, wileńskim organie konserwatywnym, pisze wprawdzie wódz „Falangi“, p. Bol. Piasecki, ale przecież wiadomo, że „Falanga“ żąda wywłaszczenia ziemian bez odszkodowania, a „Orędownik“ twierdzi nawet, że gospodarczy program „Falangi“ jest wzięty od „masonerii“. Natomiast drugi organ konserwatywny, „Czas“, jest raczej za współpracą z demokratycznymi partiami, jak Stronnictwo Ludowe i Stron. Pracy.

Ale znamienna jest troska pewnych warstw o dobrą prasę. Bol.

Radio

20 CHÓRÓW REGIONALNYCH W KONKURSIE RADIOWYM. W kwietniu i maju bieżącego roku P. Radio zorganizowało Konkurs Chórów Regionalnych, które kolejno występowały przed mikrofonem W siedmiu audycjach konkursowych wzięło udział 20 chórów z różnych dzielnic kraju. Zespoły te zostały wyeliminowane drogą poprzedniego wewnętrznego konkursu danej rozgłośni. — Sąd konkursowy złożony z przedstawicieli P. Radia i zaproszonych muzyków wyróżnił pięć najlepszych zespołów spośród kandydatów konkursowych i przyznał im na grody pieniężne.

Nagrodę pierwszą w sumie zł 300.— zdobył Nauczycielski Chór Męski Instytutu Pedagogicznego w Katowicach pod dyrekcją L. Janickiego; nagrodę drugą w sumie zł 200.— otrzymał Chór Mieszany im. Moniuszki z Poznania pod dyr. S. Wiechowicza; miejsce trzecie z nagrodą zł 150.— przypadło Chórowi Męskiemu „Echo“ z Katowic pod dyr. K. Majerana, miejsce czwarte (zł 100.—) Chórowi Mieszanemu „Hasło“ w Wilnie pod dyr. J. Żebrowskiego, zaś miejsce piąte (zł 100.—) Chórowi Męskiemu „Echo“ pod dyr. K. Prosnaka.

Wiadomości sportowe

Nowe zwycięstwo Kolczyńskiego w Ameryce

Minneapolis (USA) 25 V (PAT) W meczu bokserskim drużyna europejska wygrała wszystkie 8 walk. Antoni Kolczyński pokonał Tony Yates'a w bardzo ładnym stylu.

Przyp. Red. Jest to już drugie spotkanie bokserów europejskich z amerykańskimi. Pierwsze zakończyło się zwycięstwem Ameryki 10:6 i jak wiadomo w spotkaniu tym świetne zwycięstwo odniósł m. in. Kolczyński. Drugie obecne jego zwycięstwo stawia go na czele reprezentacji bokserskiej Europy, oraz przynosi zaszczyt polskiemu sportowi.

Włochy pokonały Polskę 3:2

Hebda pokonał Taroniego, a Tłoczyński przegrał z Canepele.

We wtorek zakończył się w Mediolanie mecz tenisowy o puchar Davisa w drugiej rundzie pomiędzy Polską i Włochami. Ostatniego dnia **Hebda pokonał Taroniego**, zastępcę chorego Stefaniego, 6:3, 3:6, 6:1, 6:4; a **Canepele wygrał z Tłoczyńskim** 6:2, 6:1, 2:6, 6:2. Włochy zatem wygrały cały mecz w stosunku 3:2 i walczyć będą w następnej rundzie z Francją. Wynik uzyskany z Włochami, uważać należy za pomyślny dla drużyny polskiej ze względu na niesprzyjające warunki, towarzyszące zawodom, jak dwukrotne odkładanie meczu, tendencyjne błędy sędziów liniowych, szowinistyczne zachowanie się publiczności itp.

* * *

Ćwierćfinały o puchar Davisa rozegrane zostaną w dniach 27—29 bm. Program obejmuje spotkania następujące: w Berlinie **Niemcy — Węgry**, w Marsylii **Francja — Włochy**, w Zagrzebiu **Jugosławia—Szwecja**, w Brukseli **Belgia — Indie bryt.**

Mecze krak. Ligi Okręgowej

(t) Do zakończenia mistrzostw krak. Ligi Okręgowej już nie daleko, jeszcze każdej drużynie pozostaje do rozegrania po 6 spotkań, a pewnych kandydatów tak na mistrzostwo, jak i spadek nie widać. Dzisiejsze czwartkowe spotkania przyniosą jedno bardzo ciekawe, które się rozegra w Chełmku (godz. 17.15) między **Z. S. Chełmkiem a eksligową Garbarnią.** Wynik tego spotkania dużo wyjaśni, a zwycięsca będzie najpewniejszym kandydatem na mistrza okręgu. Garbarnia jednak w tej formie, w jakiej znajduje się obecnie, ma minimalne szanse na zdobycie jakiegoś punktu. Jeszcze dotychczas meczu nie przegrała, ale obecnie będzie musiała prawdopodobnie skapitulować przed dobrą grą Chełmka. W Tarnowie (godz. 17.15) o dalsze punkty, by utrzymać się w Lidze walczy **Wawel z tamtejszą Tarnovią.** Ostatnia wygrana Wawelu wskazuje na dobrą jego formę, poparta przy tym silnym punktem w bramkarzu może krak. drużyna sprawić niespodziankę, tym bardziej że Tarnovia wykazuje jeszcze pewien spadek formy. W Chrzanowie **Fablok** gości zwycięzcę Tarnovii sprzed dwóch tygodni **Zwierzyniecki K. S.** Fablok nie tracący jeszcze nadziei na zdobycie mistrzostwa na pewno dołoży wszelkich starań, by zwyciężyć, i to wysoko. Prócz tych meczy poza Krakowem odbędą się jeszcze w Krakowie cztery: **Krowodrza spotka się z Koroną** (boisko 20 pp. g. 17). Dla Korony silnie zagrożonej spadkiem każdy stracony teraz punkt sytuację jej będzie przypieczętowywał. Mimo ciężkiego przeciwnika, jakim jest Krowodrza, może jednak Korona przy dużej ambicji zdobyć bodaj punkt. Na swoim boisku (g. 17.30) **Makkabi gra z Grzegórzeckim KS.** i prawdopodobnie powiększy stan zwycięskich punktów, stając się coraz groźniejszą w walce o tytuł mistrzowski. — O puchar KZOPN grają **Wisła I b. z Podgórzem** (boisko Wisły (g. 11) i **Cracovia I b z Nadwiślanem** (boisko Cracovii g. 11).

Przed nadzwyczajną sesją sejmową

Rolnictwo domaga się oddłużenia

W dniu 21 maja b. r. odbyło się w Poznaniu wspólne zebranie prezesów powiatowych Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w Toruniu i Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych w Poznaniu, poświęcone sprawie oddłużenia rolnictwa. W zebraniu wzięli udział ponadto liczni posłowie — członkowie Koła Rolników Sejmu i Senatu, przedstawiciele urzędów wojewódzkich, prasy, i t. d.

Obrady zagaił prezes W. T. K. R., p. Mikołajczyk, stwierdzając, że obecny moment staje się najbardziej aktualny dla ścisłego rozpatrzenia zagadnień, związanych z położeniem rolnictwa, ponieważ, o ile z jednej strony mówi się o wzroście produkcji i poprawie w przemyśle, to z drugiej trzeba przyznać, że w rolnictwie żadnej poprawy nie widać. Wręcz przeciwnie, daje się mianowicie zaobserwować ponowne otwieranie się nożyc w Polsce, co może stać się bezpośrednią przyczyną do pogrążenia rolnictwa w nowej fali kryzysowej. Musi się więc rozważyć sposoby energicznej akcji, zmierzającej do zmiany sytuacji, a na Ziemiach Zachodnich ponadto ustalić metody walki ze wzrastającym naporem germanizmu.

Zasadnicze referaty na temat położenia rolnictwa Ziem Zachodnich i jego potrzeb w zakresie oddłużenia wygłosili: prezes Maringe (o położeniu i potrzebach rolnictwa Ziem Zachodnich), prezes Czarliński (o potrzebie oddłużenia w rolnictwie), prezes Mikołajczyk (o zagadnieniach Ziem Zachodnich) i prezes Rząsa (o zagadnieniach osadniczych Ziem Zachodnich). Dyskusja wykazała na życiowych przykładach, że akcja oddłużeniowa w rolnictwie musi być podjęta jak najrychlej na nowo i właściwie załatwiona.

Dokładny wyraz postulatów rolnictwa Ziem Zachodnich dają poniższe rezolucje: Zebrani stwierdzają, że:

1) Dotychczasowe ustawodawstwo finansowo-rolne nie spowodowało dostosowania zadłużenia rolników do ich możliwości płatniczych co jest niewątpliwie jednym z warunków na drodze osiągnięcia opłacalności rolnej; sprawa ta zaostrzona została nie tylko przez warunki koniunkturalne, ale również przez brak dostatecznego uwzględnienia przez odpowiedzialne resorty najistotniejszego dla rolnictwa problemu zabezpieczenia rentowności;

2) Ponieważ okresy karencyjne w spłacie kapitału albo upłynęły, albo też niebawem po żniwach upływają — celem zapobieżenia masowym egzekucjom — konieczna jest szybka zmiana obowiązującego ustawodawstwa finansowo-rolnego;

3) Za wytyczną przy zmianie ustawodawstwa należy przyjąć, że nie ma prawdziwego oddłużenia bez odpowiedniej

REDUKCJI ZADŁUŻENIA.

Szczególniej jeśli chodzi o gospodarstwa osadnicze redukcją winno być objęte zarówno zadłużenie wobec Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, jak i wobec innych wierzycieli, tak, aby gospodarstwa osadnicze można uznać za całkowicie uzdrowione;

4) Spółdzielczość jest ściśle związana z rolnictwem, wobec czego akcja oddłużeniowa w rolnictwie musi być odpowiednio sharmonizowana z akcją oddłużeniową instytucyj spółdzielczych i to tak, aby w jej wyniku aparat spółdzielczy był zdolny do pełnienia swych funkcyj; w szczególności należy zwiększyć fundusze na oddłużenie spółdzielni kredytowych i przyspieszyć tempo oddłużenia, przeprowadzić oddłużenie spółdzielni rolniczo-handlowych i mleczarskich, przy całkowitym zwolnieniu, t. zw. gwarantów z ich odpowiedzialności oraz należy zapewnić wysanowanym spółdzielniom kapitały obrotowe. Należy poza tym przez zmianę obowiązującego ustawodawstwa spółdzielczego stworzyć warunki umożliwiające spolszczenie tych spółdzielni, które opierają swoją działalność na obrotach dokonywanych z polskim elementem rolniczym;

5) Posielskie wnioski, zawierające projekty ustaw w sprawie oddłużenia obejmują najważniejsze postulaty zorganizowanego rolnictwa w tej dziedzinie, toteż zebrani, wyrażając uznanie wnioskodawcom, za wniesienie do Sejmu wspomnianych projektów, popierają je i apelują do pp. Posłów, aby niezwłocznie, korzystając z zebranych podpisów, złożyli wniosek do Pana Prezydenta o zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu, celem definitywnego uporządkowania długów rolniczych w drodze ustawodawczej.

Programy stacyj radiowych

PIĄTEK, 27 MAJA 1938.

Warszawa i program ogólnopolski: — godz. 6.15 Sygnał czasu i pieśń poranna; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka z płyt; 7.00 Wiadomości dziennika porannego; 7.15 Muzyka lekka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla poborowych; 11.15 Południowa audycja dla szkół; 11.40 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Audycja dla dzieci 16.00 Rozmowa z chorymi; 16.20 Koncert rozrywkowy; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 Pogadanka n. t.: — „Dziecko wśród dorosłych"; 17.15 Muzyka fortepianowa; 17.50 Przegląd wydawnictw; 18.00 Wiadomości sport.; 18.10 Utwory muzyczna; 18.30 Program na jutro: 18.35 Audycja dla wsi 19.00 Sensacja amerykańska, słuchowisko 19.42 Pieśni i tańce Mazowsza; 20.02 Pogadanka aktualna; 20.12 Koncert symfoniczny; ok. godz. 21.00 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 22.06 Muzyka taneczna; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.00 Programy lokalne.

Kraków, godz. 11.40 Muzyka z płyt; 13.45 Koncert rozrywkowy; 14.45 Wiadomości bieżące 14.50 Pieśni majowe z wieży Mariackiej; — 15.00 Koncert muzyki z płyt; — 15.25 Lokalne wiadomości gospodarcze; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; 18.15 Koncert rozrywkowy; 18.40 Skrzynka ogólna; 18.50 Informacje; 18.55 Odczytanie programu na dzień jutrzejszy; 23.00 Muzyka taneczna.

Lwów, godz. 11.40 Muzyka z płyt; 13.45 Pogadanka społeczna; 13.50 Muzyka z płyt; 14.00 Koncert muzyki; 14.20 Muzyka z płyt; 14.55 Giełda lwowska; 15.00 Gawęda regionalna; 15.20 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 18.10 Informator turystyczny; 18.15 Muzyka z płyt; 18.35 „Kształcenie woli" — odczyt; 18.50 Wiadomości sportowe lokalne; 18.55 Program na dzień następny; 23.00 Muzyka popularna.

Katowice, godz. 11.40 Muzyka z płyt; 13.00 Koncert popołudniowy z płyt; — 14.25 Wiadomości bieżące; 14.33 Wiadomości giełdowe; 14.35 Muzyka taneczna z płyt; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; — 18.15 Koncert rozrywkowy; 18.40 Poradnik sportowy; 18.45 „Wskazania ogrodnicze na czasie", „Ogrodnik śl."; 18.55 Program na dzień następny; 23.00 Muzyka taneczna z płyt.

Programy zagraniczne: godz. 20.15 **Droitwich** Londyński Festifal Muzyczny; **20.20 Radio Romania** „Carmen" — opera **20.30 Florencja** Koncert symfoniczny; 21.00 **Rzym,** „**Frasquita**" — operetka; **22.20 Droitwich** Yvette Guilbert przed mikrofonem. **23.00 Radio Paris**

Zwiedzamy „Zielony Śląsk"

Wielkie dzieło w Istebnej

II. Zwiedzając Wisłę zwracamy uwagę na spokój w nastrojach ludności. Przecież to blisko granicy Czechosłowackiej. Wieczorna prasa sobotnia była przepełniona wiadomościami alarmującymi o naprężeniu stosunków między Czechosłowacją a Niemcami. Konflikt zbrojny wisiał w powietrzu. Prasa angielska alarmowała opinię europejską wiadomościami o koncentracji wojsk polskich na granicy. Tymczasem na Śląsku Cieszyńskim ani śladu tej koncentracji! Tak, jakby się nic nie działo.

Jedziemy do Zameczku Pana Prezydenta położonego na południowym stoku Kubalonki. Wybudowany w stylu nowoczesnym w r. 1928, jest darem Śląska dla P. Prezydenta. Zwiedzamy go szczegółowo. Z tarasu zachwycamy się pięknym widokiem rozpościerającym się u podnóża zameczku.

Najsilniejsze jednak wrażenie robi na nas *Wojewódzki Zakład Leczniczo-Wychowawczy w Istebnej.* Jest on przeznaczony dla dzieci chorych na gruźlicę. Wybudowany został z okazji 10. rocznicy przyłączenia dzielnicy śląskiej do Polski przez Sejm Śląski. Zakład ma bardzo korzystne położenie pod względem klimatycznym. Leży on bowiem na wysokości 751 m., nad poziomem morza, na południowym stoku górskim ograniczonym od wschodu i zachodu ramionami gór (Baraniej Góry i Kiczory), które zasłaniają go od wiatrów. Stoki górskie pokryte są dokoła lasami świerkowymi. Klimat więc nadaje się do leczenia różnych chorób gruźlicy, m. in. gruźlicy kostnej.

Po sanatorium oprowadza nas dyrektor Zakładu *p. dr Zygmunt Dadlez.* Sanatorium zbudowane jest systemem pawilonowym i zajmuje wraz z parkiem powierzchnię 32 morgów. Pojemność obliczona jest na 400 dzieci; obecnie w zakładzie przebywa 250 dzieci. Sanatorium zbudowane jest w sposób najbardziej nowoczesny tak w zakresie rozplanowania sal, urządzeń wewnętrznych i lekarskich jak i zastosowania ostatnich wymogów higieny. Zakład składa się z szeregu odrębnych pawilonów (zakaźny, gospodarczy, administracyjny, lekarski i pawilony chorych i in.). Z pawilonami jest połączony krytym przejściem budynek szkolny zawierający sale szkolne, gabinety, czytelnie. Z wielkim zainteresowaniem oglądamy te małe salki szkolne zaopatrzone we wszystkie pomoce. Gdyby nie to, że widzimy chore dzieci, można by sądzić, że Zakład ten, to — piękny zaczarowany pałac, w którym nasi milusińscy spędzają swoje najprzyjemniejsze chwile. Ta atmosfera i te wspaniałe urządzenia odbijają się na dzieciach chorych bardzo dodatnio, skoro na ich twarzach nie widać cierpienia, ale raczej uśmiech i zadowolenie.

Od dyrektora Zakładu, który nas przyjmuje i oprowadza po wszystkich zakładach i szczegółowo z jego urządzeniami zapoznaje — dowiadujemy się, *że Zakład ten kosztował 6 i pół miliona złotych,* i że przyjmuje dzieci od 6 — 16 roku, głównie ze Śląska, uwzględniając jednak i pozostałe części Polski. Są tam dzieci przesyłane przez ubezpieczalnie społeczne, związki komunalne, a nawet i na koszt prywatny leczone. Wszyscy zwiedzający wyrażają życzenia,ażeby w najbliższym czasie każde województwo w Polsce miało przynajmniej jeden taki zakład. Ale kiedy to nastąpi, gdy dopiero mamy jeden w Polsce...

Pod silnym wrażeniem opuszczamy Istebnę i w drodze do Krakowa wstępujemy do Bielska. Jesteśmy zaproszeni przez burmistrza miasta *dra Przybyłę.* Mieliśmy zwiedzić ważniejsze urządzenia tego miasta. Niestety, jest późno; dlatego oglądamy tylko nowocześnie zbudowany basen pływacki. Jeden bodajże z najlepiej urządzonych w Polsce.

Podczas spożywania kolacji dowiadujemy się wielu ciekawych rzeczy. Oto przede wszystkim burmistrz Bielska dostąpił zaszczytu, jak żaden inny w Polsce. Jego zastępca jest jednocześnie „zastępcą" Hitlera na Polskę... Jest nim senator Wiesner. Miasto, w którym Polacy wyjątkowo posiadają mniejszość na korzyść Niemców... Tłumaczy się to tym, że Niemcy jeszcze za czasów Austrii nie dopuszczali, szczególnie robotników do osiedlania się w Bielsku, dlatego też robotnicy zamieszkują przeważnie okolice Bielska dojeżdżając do pracy. Stan polskości Bielska wynosi w tej chwili *około 40 proc.* Od kilku lat zaznacza się poprawa. Gdy w r. 1933 na 36 radnych Polacy mieli tylko 6 mandatów, to już w r. 1934

Kalendarzyk katolicki

CZWARTEK 26 MAJA. Wniebowstąpienie Pańskie. — Dzisiejsze święto należy do najstarszych w Kościele. Jest to święto uczczenia zakończenia działalności ziemskiej Zbawiciela i Jego triumfalnego wstąpienia do nieba.

Wschód słońca 3.27, zachód 19.39. Długość dnia 16 godzin 12 minut.

—oOo—

Kronika krakowska

ZMIANY W PODZIEMIACH KATEDRY WAWELSKIEJ. W najbliższych dniach rozpoczęte zostaną w katedrze na Wawelu prace, mające na celu uporządkowanie krypty św. Leonarda i utworzenie wejścia do grobów królewskich z kaplicy Czartoryskich. Pracami będzie kierował prof. Szyszko-Bohusz.

ADWOKACI ŻYDZI ZAŁOŻYLI WŁASNE STOWARZYSZENIE W KRAKOWIE. We wtorek odbyło się w Krakowie zebranie organizacyjne Stowarzyszenia Adwokatów żydów. Przewodniczył dr Leon Geldwerth. — Przedłożony statut Stowarzyszenia uchwalono jednomyślnie, po czym wybrano zarząd.

OSZUSTWO NA SZKODĘ ROBOTNICY. Roman Ławnik wyłudził od robotnicy Władysławy Kościelniak kwotę 600 zł, obiecując jej wyszukanie posady dozorczyni domu. Sprawą zajęła się policja.

—oOo—

ZMARLI W KRAKOWIE: Śp. z Wojciechowskich Stanisława Kośmińska l. 50; śp. Józefa Klemensiewiczowa l. 76, wdowa.

Komunikaty

OGÓLNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI w Krakowie, odbędzie się dnia 13 czerwca 1938 r. o godz. 17, w sali Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Kołetek 12. I. p. z porządkiem dziennym: odczytanie protokołu ostatniego Ogólnego Zgromadzenia, rozpatrzenie sprawozdania działalności i rachunków Towarzystwa za ubiegły rok; wybór wiceprezesa; wylosowanie połowy Członków Rady Ogólnej; wybór Członków Rady Ogólnej w myśl art. 15 statutu. W razie braku przepisanego statutem kompletu zebranie odbędzie się w pół godziny po tym z niezmienionym porządkiem dziennym, uprawnione do powzięcia ważnych uchwał bez względu na liczbę obecnych.

ADORACJA. W sobotę 28 b. m. odbędą się w kościele S. S. Felicjanek od godz. 19 do 20 adoracja Przenajśw. Sakramentu w łączności z Kongresem Eucharystycznym w Budapeszcie.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek 26. V. po poł. „Gałązka rozmarynu"; wiecz. „Mariella".
Piątek 27. V. „Pani ministrowa".
Sobota 28. V. „Mariella".

REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Kawiarnia na granicy" i „Zawiniłam" (Daniele Darrieux).

BAGATELA: „Tajny plan R. 8"; „Z miłości dla Ciebie".
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od 21 do 24 maja 1938 r. włącznie: „Robert i Bertrand".
L. O. P. P.: „Stawka o życie".
MUZEUM: „Książątko".
PROMIEŃ: „Zbłądziłem".
STELLA: „Pieśniarz Warszawy" (E. Bodo).
ŚWIT: „Grobowiec Indyjski" d. c. „Tygrysa Esznapuru".
UCIECHA: „Wróć moja maleńka".
WANDA: „Groźny Bill" w roli głównej Wallace Beery.
ZORZA: Od 25 — 26. V. „Brzdąc".

—oOo—

ilość mandatów wzrosła do 13. Z żydami Polacy stanowią większość. Niestety żydzi mimo hitlerowskich nastrojów wśród Niemców nie zawsze piszą się na polską rację stanu.

Chcąc wzmocnić polskość Bielska, buduje się obecnie mieszkania dla robotników oraz prowadzi się odpowiednią politykę mającą na celu zwiększenie polskiego stanu posiadania w rzemiośle i handlu. Sytuacja uległaby radykalnej zmianie, gdyby nastąpiło

połączenie Białej z Bielskiem,

które to dwa miasta dzieli obecnie rzeczka Białka. Konieczność połączenia rozumieją wszyscy; mimo to przez dwadzieścia lat od odzyskania niepodległości idea ta nie została zrealizowana. Jest w tym coś absurdalnego. Na skutek bowiem tego, że są dwa miasta, koszty ich gospodarki są bez porównania większe, aniżeli byłyby w razie ich połączenia. Biała ma swoją elektrownię, Bielsko swoją. To samo jest z gazem, to samo jest z wodą. Istnieją dwa starostwa, dwa urzędy skarbowe, dwa inspektoraty szkolne dwie rzeźnie i t. p. Co jest rażące to to, *że pomiędzy miastami nie ma zgody.* Przedsiębiorstwa miejskie uprawiają między sobą walkę konkurencyjną! Jest rzeczą palącą, ażeby Rząd zdecydował się na krok stanowczy i sprawę połączenia tych dwóch miast załatwił. Rozwiązałoby to bowiem problem polityczny i pewne trudności gospodarcze.

Na Bielsku kończymy zwiedzanie Śląska. Późno, w nocy wracamy do Krakowa. Zmęczeni, ale również zadowoleni z wyniku wycieczki.

Z. T.

Młodzież Akademii Sztuk Pięknych
domaga się numerus nullus dla żydów

We środę 25 b. m. odbył się zwołany przez Bratnią Pomoc Studentów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie wiec studentów tej uczelni. Przedmiotem obrad było niebezpieczeństwo zażydzenia Wyższych Uczelni w przyszłym roku akademickim, gdy ogół Polaków-maturzystów pójdzie do wojska, zaś żydzi, korzystając ze sposobności, będą próbować zająć ich miejsca na uczelniach. Po obszernym referacie p. Alojzego Gossa i dyskusji, **uchwalono przez aklamację rezolucję,** apelującą do Senatu Akademickiego Akademii Sztuk Pięknych o:

a) **zupełne nieprzyjmowanie w zbliżającym się roku akademickim na I rok studiów studentów żydów,** aby przez to stopniowo usunąć ich zupełnie z Akademii Sztuk Pięknych, jak to już jest na Uniwersytecie Poznańskim i od szeregu lat na Akademii Górniczej w Krakowie i Katolickim Uniwersytecie Lubelskim;

b) **całkowite wstrzymanie wpisów żydów, dotychczas studiujących na innych uczelniach w kraju i za granicą;**

c) całkowite wstrzymanie pożyczek i pomocy finansowej dla studentów żydów;

d) **obsadzanie na przyszłość stanowisk asystentów i profesorów jedynie siłami naukowymi narodowości polskiej;**

e) **wykluczenie żydów od reprezentowania sztuki polskiej w kraju, a tym bardziej za granicą.**

Z ramienia Senatu Akademii obecny był na wiecu prof. Ignacy Pieńkowski.

—oOo—

Święto pułku Ziemi Krakowskiej

We środę rozpoczęły się uroczystości związane ze świętem pułku Ziemi Krakowskiej. O godz. 20.30 odbył się na dziedzińcu koszarowym apel poległych.

We czwartek o godzinie 8.30 organizacje i ludność powiatu krakowskiego przejdą w pochodzie spod gmachu rady powiatowej Al. Słowackiego 20, ulicami Karmelicką, Dunajewskiego, Basztową, Szpitalną do Rynku Głównego, gdzie odbędzie się nabożeństwo o godzinie 10.30, a następnie przekazanie 22 karabinów maszynowych armii.

Rynek Główny zostanie zamknięty od godziny 8.30 do końca uroczystości, tj. do godziny 12.

Dopływ do Rynku Głównego: Dla władz i przedstawicieli z Małego Rynku, gdzie zostaną zaparkowane auta — dla gości zaproszonych ulicą Szpitalną i Sienną — do ołtarza przed kościołem Najśw. Panny Marii. Dla publiczności wolne wejścia tylko od ulic: św. Jana, Sławkowskiej, Szczepańskiej, Szewskiej, św. Anny, Wiślnej oraz Brackiej z tym, że publiczność winna znajdować się wyłącznie na chodnikach poza kordonem.

Odpływ: Dla władz i przedstawicieli autami z Małego Rynku ulicami Mikołajską, Andrzeja Potockiego, Basztową — przed płytę Nieznanego Żołnierza, pieszo zaś Floriańską i Szpitalną: dla gości zaproszonych również ul. Floriańską i Szpitalną.

Po nabożeństwie odbędzie się o godzinie 12 przed płytą Nieznanego Żołnierza defilada wojskowa.

—oOo—

Odsłonięcie tablicy ku czci
uczonych krakowskich

We środę w południe odbyła się w Krakowie przy ul. św. Anny 6 podniosła uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci dwóch o światowej sławie uczonych krakowskich, profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego Karola Olszewskiego i Zygmunta Wróblewskiego.

Przed tablicą pamiątkową, wmurowaną we fronton Collegium Phisicum, pięknie udekorowaną girlandami z zieleni zebrał się o godzinie 12 Senat Akademicki U. J. z rektorem prof. dr Szaferem na czele, profesorowie U. J., wiceprezydent miasta Krakowa dr Radzyński oraz liczna publiczność i młodzież akademicka.

Na wstępie wygłosił do zebranych przemówienie rektor U. J., który po odczytaniu napisu na tablicy tej treści: „W gmachu tym profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego Karol Olszewski i Zygmunt Wróblewski w roku 1883 skroplili po raz pierwszy na świecie składniki powietrza, otwierając przez to nauce i przemysłowi nowe dziedziny badań i zastosowań", a następnie takiegoż tekstu po łacinie, podniósł, że ten krótki napis czci i czcić będzie na zawsze pamięć o dwu uczonych polskich, którzy przez dzieło swoje przysporzyli sławy nauce i ojczyźnie.

Następnie przemówił wiceprezydent miasta dr Radzyński, podnosząc, że tablica ta będzie stanowiła trwały pomnik sławy uczonych Krakowa i będzie jeszcze jednym drogowskazem dla studiującej na Uniwersytecie Jagiellońskim młodzieży, jak pracować dla chwały nauki i ojczyzny.

Dalsza część uroczystości odbyła się w auli Uniwersytet Jagielloński.

Na wstępie Chór Akademicki odśpiewał „Gaude Mater" po czym zagaił uroczystość dziekan wydziału filozoficznego U. J. prof. Smoleński.

Z kolei prof. U. J. dr Tadeusz Estreicher wygłosił nadzwyczaj interesujący i źródłowo opracowany wykład o działalności naukowej obu profesorów. U. J., którym spośród całego szeregu wybitnych uczonych Europy udało się pierwszym skroplić składniki powietrza;

Pogrzeb ś. p. dyr. Ludwika Mościckiego

We środę odbył się w Krakowie pogrzeb ś. p. Ludwika Mościckiego, dyrektora Państwowych Zakładów Przemysłowych w Cieszynie. O godz. 10 ks. Wł. Staich, kapelan cmentarny, odprawił w kaplicy na cmentarzu Rakowickim Mszę św. żałobną, na której była obecna rodzina Zmarłego i przedstawiciele władz z wojewodą drem **Małaszyńskim** na czele.

Na pogrzeb przybyli z Warszawy: przedstawiciele kancelarii cywilnej i wojskowej P. Prezydenta, z zastępcą szefa kancelarii cywilnej p. Skowrońskim na czele, wicewojewoda warszawski p. Jurgielewicz i in. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych z wojew. krakowskim Tymińskim i wojew. śląskim dr. Grażyńskim na czele. Obecni byli również wicewojewoda dr Małaszyński i prez. m. Krakowa Kaplicki, przedstawiciele wojska, pułkownicy Kustroń, Madejski, Luśniak i Miodoński.

Po odprawieniu modłów w kaplicy przy trumnie przez ks. inf. dra Kulinowskiego, odprowadził zwłoki do grobu w asystencji licznego duchowieństwa kapelan P. Prezydenta Rzplitej ks. pułk. Humpola. Grób pokryły liczne wieńce, m. in. wspaniały wieniec od P. Prezydenta z napisem: Kochanemu Ludwikowi Brat.

Naczelna Rada adwokacka

Jak donoszą z Warszawy, w sobotę 28 maja odbędzie się nadzwyczajne plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej, która zbierze się mimo kończącej się już kadencji. Na porządku dziennym figuruje jedna sprawa. *Mianowicie Rada ma się wypowiedzieć na żądanie Min. sprawiedliwości w sprawie zamknięcia list adwokackich w poszczególnych okręgach apelacyjnych.* Na posiedzenie przybędą członkowie Naczelnej Rady Adwokackiej ze wszytkich okręgów apelacyjnych.

Wykonuje
na zamówienia
Sztandary
posiada wielki wybór materiałów do sztandarów
Fr. Kopaczyński
Telefon: 123-30
Kraków, Bracka 2
Na składzie: Frędzle, galony, szarfy, okucia i gwoździe.

Wapno palone i gaszone
kamień i tłuczeń wapienny, cegłę maszynową I klasy
wszelkie wyroby betonowe polecają
Miejskie Zakłady Ceramiczne
Kraków, Pl. Szczepański 5
Telefon Nr 114-72

WYSTAWA
Dywanów — Firanek Linoleum — Cerat Chodników — Wycieraczek — Koców
J. Góralik
RYNEK 20
Specjalnie obniżone ceny.



Cierpisz
NA WĄTROBĘ ŻOŁĄDEK, KISZKI NERKI LUB PĘCHERZ
pij sok
ŚWIĘTOJAŃSKIEGO ZIELA MAGISTRA GOBIECA
WARSZAWA, MIODOWA 14
APTEKI I DROGERIE

Sygnatura: 444/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, VIII. rewiru, Ryszard Konopka, mający kancelarię w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr. 20, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 czerwca 1938 r. o godz. 12-tej w Krakowie, ul. Kącik Nr. 9, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Marii Reich i Estery Storch właśc. f-my „Dernos“, składających się z 5.000 lampek elektrycznych, biurka amerykańskiego, kasy ogniotrwałej, maszyny do pisania marki „Underwood“, maszyny do pisania marki „Rex“, maszyny do pisania „Kappel“, 2 biurek czarnych, 200 szt. młynków do mielenia kawy, 2.000 szt. lampek eletrycznych w paczk. do wysyłki.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 23 maja 1938 r.

Komornik.
Ryszard Konopka.



METRY MIARY
PIONY PRYZMY
Z. ZIEMBICKI
Kraków, Pl. Marjacki 2
Telefon 125-91
ŻĄDAJCIE CENNIKÓW



GOSPODARZ schował się ze wstydu, bo zapraszając na obiad zapomniał kupić
PIWO CIESZYŃSKIE

Sygn. akt. II. Km. 239/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowie, rewiru II. Stefan Syrek, mający kancelarię w Tarnowie, ul. X. X. Sanguszków 10, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22-go czerwca 1938 r. o godz. 10-ej w Tarnowie, ul. Urszulańska Nr. 17, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości należących do Adama Bronikowskiego, składających się z samochodu f-my „Chevrolet“, biurka jasnego, maszyny do pisania f-my „Schmit-Bross“, oszacowanych na łączną sumę zł 1980.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Tarnów, dnia 23 maja 1938 r.

Stefan Syrek.
Komornik Sądu Grodzkiego
w Tarnowie, rewiru II.

Lody PINGWIN kup — bo warto

Salon Dzieł Sztuki Wojciechowskiego, Kraków, św. Jana 3. Nieustająca wystawa sztuki polskiej, ceny przystępne, dogodne spłaty.

SETKI LAT zdobić będzie świątynię **WITRAŻ**
solidnie i artystycznie wykonany przez
KRAKOWSKI ZAKŁAD WITRAŻÓW
S. G. ŻELEŃSKI
Kraków, Al. Krasińskiego 23
Telefon 106-16 **P. K. O. 405.506**
Założony 1902 r. **15 złotych medali.**
PROJEKTY i OFERTY DARMO.

KAPELUSZE MĘSKIE
i dla Przewielebnego Duchowieństwa
poleca
Jan KURZYDŁO
Kraków, Św. Jana 12
Telefon 175-12
Czapki cywilne, szkolne, mundurowe sprzedaje, wykonuje z własnych lub dostarczonych materiałów. Odnawia i przerabia kapelusze damskie i męskie według najświeższych modeli.

Sygn. VII. Km. 542/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Wierzyciel: Markus Erlbaum c/a Władysław Herman.

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaję do publicznej wiadomości, że dnia 31 maja 1938 r. o godzinie 11-tej w Krakowie, ul. Siemiradzkiego L. 13, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Władysława Hermana w Krakowie, składających się z maszyny do pisania, urządzenia domowego, bundy, garnituru do pisania, strzelby i rewolweru, które oszacowane zostaną przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w powyżej podanym miejscu i czasie.

Licytacja rozpocznie się najpóźniej w ciągu dwóch godzin po wyznaczonym terminie (art. 606 § 1 k. p. c.).

Dnia 16 maja 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Jan Zimowski.

HENRY BORDEAUX 40
Członek Akademii Francuskiej.

Chrzestny ojciec

Powieść współczesna.
Autoryz. przekład: Zofii z Kosińskich Mussilowej.

Tymczasem on milczał. Ale dlaczego? Nie śmiała podnieść nań oczu, podczas gdy myśl opanowało uparte wspomnienie reprodukcji obrazka Gustawa Doré w pąsowe oprawnej biblii, którą przeglądała tyle razy u siebie w salonie. Przedstawia ona siedzącego u studni Eleazara, starca o dużej brodzie i długiej zagiętej lasce. Przy nim w powłóczystej, białej szacie stoi Rebeka, a swój gliniany dzban opiera o cembrowinę. Otaczają ją towarzyszki z podobnymi dzbanami w rękach. Tło wypełniają wielbłądy i słudzy Abrahama. Eleazar jest tylko posłem wręczającym Rebece podarunki od swego pana i proszącym w jego imieniu o jej rękę dla Izaaka. Bez długiego zastanawiania odpowiada mu ona: „Tak“. Po czym pójdzie ku nieznanemu przeznaczeniu, które nęci ją pod postacią bogatego młodzieńca z dobrej rodziny, mieszkającego w pięknej krainie.

Lecz skądże ją teraz nachodzi to biblijne wspomnienie, nic nie mające wspólnego z rzeczywistością? Może dlatego, że i przed nią otwiera się droga ku dobrobytowi, droga wiodąca w świat uroczy, z tą tylko różnicą, że Eleazar prosi o jej rękę dla samego siebie. Przedmiot jej marzeń dziewczęcych, piękny młodzian nieznany, o którym śniła lata całe przy żmudnej pracy nad gospodarstwem domowym i młodszym rodzeństwem, nie czeka na nią nigdzie. Żegnajcie marzenia, żegnajcie sny młodości.

W tej samej chwili przemówił Benito Sollar. Człowiek przywykły do rozkazywania nadaje tym razem swemu głosowi najmiększe tony, by ukochana dziewczyna mogła wyczuć ogrom nadziei jaką w niej pokłada, ogrom czułości, jaką pragnie ją otoczyć. W prośbie tej nie ma kompletnie miejsca na aluzje odnośnie do jego majątku i stanowiska w Genui. Benito żebrze tylko łaski i znów mięsza Sylwię z Sabiną. Zdecydowana z góry na przyjęcie jego oświadczyn Sabina trwoży się ponownie i szepce:

— Nie jestem wolną chrzestny ojcze.

— Więc kochasz kogoś? — pyta niemal twardo.

— Ach! nie to. Mam jednak pięcioro dzieci. Któż będzie dbał o nie, gdy odejdę?

— Ja, — uspakaja ją wbrew swej woli.

— Więc mogłabym, aż tyle żądać... zabralibyśmy je ze sobą?

On jednak słyszał tylko dwa ostatnie słowa: ze sobą. Sabina poddaje się, — zatem mniejsza o warunki.

— Oczywiście, że pojechałyby z nami.

Czy zastanowił się nad ciężarem, jaki bierze na swe barki? Nie, — jak prawdziwy młodzieniec nie kalkuluje wogóle. Wystarcza mu zupełnie, że odnalazł znów swą młodość.

— A ty, co na to? — błaga ją spojrzeniem i głosem.

Ona zaś odpowiada, jak Rebeka:

— Tak.

Rebeka odjechała do kraju swej przyszłości na wielbłądzie w otoczeniu licznych dworek. — Sześć panien Ravelli pomknie do Włoch autem. Sabina znów czuje się głową rodziny i poświęcenie swe składa młodszemu rodzeństwu w ofierze. Przyznać też musi, że poświęcenie to nie jest pozbawione słodyczy. Szczęście Benita Sollar jest wprost rozbrajające. Ochotnie bierze on na swe barki ciężar sześciu kobiet... z miłości do jednej.

„Kobiety łatwiej, niż my, zastosowują się do narzuconych im przez życie warunków“ — powiedział kiedyś odnośnie do małżeństwa Sylwii. Teraz z kolei przystosowywała się Sabina. Przynajmniej nie kochała nikogo innego i z pełnią świadomości tego co czyni, postanawiała wyrzec się miłości na zawsze a do śmierci zostać wierną temu wyjątkowo wspaniałomyślnemu człowiekowi, który miał wszystkie zalety, prócz młodości.

By zatem jak najprędzej wejść w swą nową rolę, zauważyła:

— Przed godziną za mało serdecznie pocałowałam pana.

W tej samej chwili altanę otacza pięć młodych dziewcząt konających z ciekawości, na czym skończyło się to tête-à-tête. Widząc jednak Sabinę w objęciach Benita, nie pytają już o nic.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł.
Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.
Konto P. K. O. Nr 415.730
Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 14 do 15-tej.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr
Nadesłane strona 9-ta „ „ „	50 gr
Komunikaty „ „ „	60 gr
Komunikaty na 1 „ „ „	70 gr
Drobne za wyraz	10 gr

Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor odpowiedzialny mgr Konstanty Turowski
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.